

Numer dzisiejszy składa się wraz z „Dodatkiem ilustrowanym” z 20 stron. Cena 30 gr.

No. 146

Cena numeru  
**30 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr  
Dla rob. 2.70 gr  
z dost. do domu 30 gr  
Z przes. poczt.  
Mies. z dod. ilust. 5.25 gr  
Poza Łodzią egz. 27 gr  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

**XXXI r.**  
Istnienia.

Redakcja i Administr.  
w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5—6  
Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

**Łódź.**

# ROZWÓJ

**DZIENNIK NEZALEŻNY I ZWYKŁY**

Niedziela, dnia 27 maja 1928 r.

**CASINO**

Dziś i dni następnych!

**CASINO**

Sensacja ekranów zagranicznych. — Film, który zdobył rozgłos na całym świecie p.t.

## DWUŻENSTWO

Dramat, osnuty na tle przeżyć oficera niemieckiego uczestnika wojny światowej, który się dostał do niewoli francuskiej

Reżyserja RYSZARDA OSWALDA twórcy „LUKRECJI BORGIA”

W rolach  
głównych

**AGNES ESTERHAZY**

oszałamiająco piękna gwiazda ekranów zagranicznych,

Hr. Agnes Petersen, Hans Stuwe i Angelo Ferrari.

Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. L. KANTORA

Pocz. o g. 12 Od godz. 12 do 3-ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

## SPLENDID

Dziś i dni następnych!

Wielki podwójny program świąteczny

### 1) Miłość Maturzysty

Wzruszający dramat z życia seksualnego  
młodzieży szkolnej

W roli głównej:

**GRETA MOSHEIM**

### 2) Mała Awanturka

Niesamowita historia o nieprzelednanym  
wrogu kobiet i rozkosznej kusicielce

W rolach głównych:

**Vera Reynolds, Michał Varconyi**

Historja pewnej nocy! — Dzieje poskromienia złośnicy! — Urozmaicone, oryginalnie zainscenizowane podłoże.

Ilust. muz. pod batutą A. Czudnowskiego. Od g. 12 do g. 3-ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł



Dziś i dni następnych!  
Wspaniały świąteczny program!

## „MOCARZ SWIATA”

(Świat bez broni)

Wielki dramat współczesny na tle rozwiązania problemu światowego pokoju

W rolach głównych potęgi ekranu:

**PAWEŁ WEGENER, Margareta Schoen, Erich Kaiser Titz, Hanni Reinwald**  
i chińczyk Nien-Son-Ling.

Ork. symf. pod dyr. p. M. Lidauera.

Ceny miejsc popularne. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Początek o godz. 4 p.p., w soboty niedzielę i święta o godz. 1.30 pp. Ost. seans o godz. 10 w.

# SPLENDID

20 NARUTOWICZA 20

Od PIĄTKU, dnia 25 maja r. b. i w dni następne wyświetlać będziemy  
Tylko dla dorosłych i ten raz dziennie o godz. 12 w nocy

## Tajniki powstania życia ludzkiego

Jak powstaje człowiek? Od początku aż do urodzenia,

Film w 5 częściach przedstawiający najbardziej ciekawy i zagadkowy proces przyrody: stwórczenia życia ludzkiego wskutek najintymniejszego połączenia się mężczyzny z kobietą i zadziwiający rozwój aż do urodzenia.

- Część I. Poszczególne fazy tworzącego się życia ludzkiego. Budowa organów płciowych. Wygląd plemnika pod mikroskopem
- Część II. Proces zapłodnienia. Połączenie się główki plemnika z jądrem komórki jajowej. Nowoczesne badania kobiety brzemiennej i rosnącego płodu. Metoda prof. Alderhaldena: Zacerpnięcie i badanie krwi. Badanie za pomocą promieni Rontgena.
- Część III. Rozwój płodu w otocze. Człowiek jak gąbka do mycia. Zarodek ludzki w stadium larwowym. Płód ludzki w wielkości chraboszcza, myszy... Embrion w 5, 6 i 7 miesiącach. Macica kobiety w czwartym miesiącu ciąży, wyróżniona przy operacji. Pierwsze ruchy dziecka. Dziecko urodzone w „czepku”.
- Część IV. System obiegu krwi płodu jest ściśle oddzielony od obiegu krwi matki. Wielokrotne równoczesne zapłodnienie u kobiet. Bliźnięta, trojaczki, czworaczki i pięcioraczki.
- Część V. „Wcześnieczki” ich sztuczne odżywianie i sztuczne doprowadzenie tlenu do ich płuc. Siedmiomiesięczny noworodek, który waży tylko 600 gr. To samo dziecko po pięciu i piętnastu miesiącach wychowania.

**POKAZ FILMU oddzielnie dla pań — oddzielnie dla panów.**

Ze zrozumiałych względów fotografii nie wystawia się. — Dla dzieci i młodzieży wzbronione. — Pocz. o g. 12 w nocy

### Zarząd Telefonów Łódzkich

# P. A. S. T.

podaje do wiadomości PP. Abonentów, że wyszedł z druku i jest do nabycia w Zarządzie Telefonów, Przejazd 38

## NUMEROWY SPIS ABONENTÓW

Łódzkiej Sieci Telefonów P.A.S.T. obejmujący abonentów w Łodzi, Pabjanicach, Zgierzu, Aleksandrowie, Konstantynowie, Lutomiersku, Rudzie-Pajaniczej, Strykowie, Tuszyńcu.

Cena egzemplarza zł. 2,50

Jednocześnie zawiadamia się, że

### Alfabetyczny Spis Abonentów

wyjdzie z druku w najbliższej przyszłości o czym nastąpią oddzielne zawiadomienia.

### W Gimnazjum Męskim Matematyczno-Przyrodniczym

przy ul. Prez. Narutowicza 58 tel. 15—30

egzaminu wstępne odbędą się 29, 30 i 31 maja r. b. Podania przyjmuje kancelaria od godz. 8—14

1541—

Dyrektor (—) K. Wiśniewski.

## Wstydlivi naśladowcy mistrzów.

Zdemaskowanie fałszerzy obrazów słynnych artystów.

Paryż, 26,5 (aw)

Władze bezpieczeństwa wykryły we Frankfurcie nad Menem tajną wytwórnię obrazów, kopjowanych z dzieł znanych mistrzów pędzla, z różnych epok, głównie z czasów odrodzenia.

Grono utalentowanych malarzy frankfurckich kopjowało możliwie najwierniej obrazy słynnych artystów, poczem kładło na

niech podrobione podpisy, a nadawszy obrazom cech starości wysyłało je następnie do antykwaryjuszki, którzy sprzedawali fałszowane dzieła sztuki do różnych miast Europy i Ameryki. W ten sposób zdarzyło się, iż kilka osób w różnych punktach świata, posiadało jeden i ten sam „oryginał”

### Kino Dom Ludowy

PRZEJAZD Nr. 34 5 9 8

Dziś

Dziś

Arcyfilm p. t.

## Kobieta na rozdrożu

Potężny dramat obyczajowy w 2-ch serjach razem  
W roli głównej słynna artystka Franco Dheija  
Główniejszy przepych wystawy. Oszalałający rytm akcji. Rzecz dzieje się w stolicy świata Paryżu w czasach powojennych

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp i miejsce 45 gr. II miejsce 40 gr. III miejsce 30 gr

W sobotę niedzielę i święta od godz. 3 po po miejsce 40 gr. II miejsce 50 gr. III miejsce 40

## 2 razy droższe

będzie masło zimą.

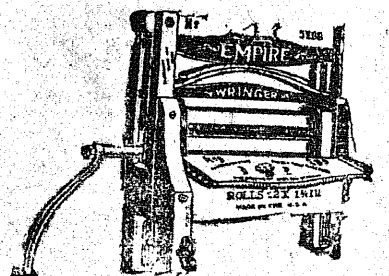
Wobec czego należy obecnie robić zapasy. Wzorem lat ubiegłych sprzedajemy masło w większych ilościach, zobowiązując się do przechowania go u siebie do zimy.

Związek Spółdzielni Mleczarskich  
Al. Kościuszki 29 tel. 3-12.

### American Wringer Comp.

Patrkowska 40

1598—



Sprzedaję za gotówkę i na raty  
m szyny do FRA... oryginalne  
WYZYMACZ



s. † p.

**WANDA BOGUCKA**

córka Klauddji z Przeradzkiej i s. p. Tadeusza

opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 25 maja 1928 r.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 27 maja na stary cmentarz katolicki o godz. 3 i pół popoł. z domu żałoby przy ul. Smugowej Nr. 19, o czem zawiadamia życzliwych pozostała w ciężkim smutku.

R O D Z I N A.

**Rząd litewski w poszukiwaniu... stolicy.**Rezygnując z Moskwy i Berlina chwilowo umieścił ją w Wilnie,  
Błażeńska tragifarsa, zainscenizowana przez butnego kowieńskiego karła.

Wilno, 26.5 (Tel. wł.)

Dziś w nocy nadeszła do Wilna wiadomość o niebywalej prowokacji Litwy w stosunku do Polski. W dniu wczorajszym rząd litewski za pośrednictwem prasy i plakametyj ogłosił t. zw. uzupełnienie do konstytucji Państwa Litewskiego. W uzupełnieniu tem ogłasza rząd litewski że

**STOLICĄ LITWY JEST WILNO**

znajdujące się „chwilowo pod okupacją“.

Proklamację tę zapowiedział rząd litewski już przed 10 dniami. Mianowicie w dniu 15 maja ogłosił on w dziesięciolecie niepodległości Litwy proklamację do narodu litewskiego w której znajduje się następujący ustęp:

„Przedewszystkiem znaczna część Litwy ze starożytną stolicą Wilnem okupowana jest przez złego sąsiada.

W Wilnie proklamowano niepodległą Litwę. Wilno figuruje w akcie niepodległości z r. 1918 jako litewska stolica. Mimo to gwałt i podstęp Wilno od Litwy odebrały. Naród cały wie rzy, że nie na długo.

Z tego względu, rząd traktuje w uzupełnieniu do konstytucji Wilno ja-

Proklamacja ta była podpisana przez prezydenta Smetonę i kontrasygnowana przez Waldemarsa.

Jest w tej proklamacji sporo błażeństwa i wiele humorystyki. Rząd kowieński ofiarowujący Litwie Wilno na stolicę przypomina Zagłobę, darującego królowi szwedzkiemu... Niderlandy.

Ale poza tą humorystyczną stroną urojonych pretensyj kowieńskiego karła, wczorajsze „uzupełnienie do konstytucji“ uważać należy za niebywałą i nieposiadającą wprost precedensu prowokację, na którą rząd polski we właściwy sposób powinien odpowiedzieć.

**Borodin znów próbuje szczęścia w Chinach.**

Próbuje on stworzyć nową bazę operacyjną bolszewizmu.

Moskwa, 26.5 (aw)

Oślawiony emisariusz III międzynarodówki, Borodin, wyjechał przez Urgę na terytorjum wojny w Chinach.

W kołach poinformowanych panuje jakoby przekonanie, że Borodinowi uda się wy-

korzystać słabą sytuację rządu mukdeńskiego i w związku z ogólnym chaosem, panującym w „państwie żółtego smoka“, stworzyć znów ośrodek orężnej agitacji bolszewickiej w Chinach.

**Katastrofa samolotowa.**

Kapitan i plutonowy zginęli na miejscu.

Puławy, 26.5 (aw)

W dniu 25 maja o godz. 18 dwupłatowiec wojskowy typu „Breguet“ zdążający ze Lwowa do Warszawy, a należący do 1 p. lotniczego, spadł z niewiadomych przyczyn obok folwarku półka, powiatu puławskiego.

Samolot został zniszczony. Kapitan pilot, Julian Dąbrowski, poniósł śmierć na

miejscu. Zginął również towarzyszący oficer plutonowy, którego nazwiska chwilowo nie udało ustalić. Oficer, a prawdopodobnie i podoficer, należą do 1 p. lotniczego.

Ciała zabitych w katastrofie samolotowej odwieziono do portu lotniczego w Dęblinie.

**Fałszywy alarm Berlina.**

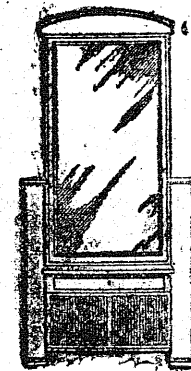
Przedstawiciel Rumunji prostuje błędne doniesienia o sytuacji w przemyśle rumuńskim.

Łódź, 26.5 (aw)

Związek Eksportowy Polskiego Przemysłu Włókienniczego w Łodzi otrzymał od p. Balacescu, attache handlowego Rumunji na Polskę, pismo z dnia 22 bm. z prośbą o poinformowanie kupców i przemysłowców, zainteresowanych w sytuacji gospodarczej Rumunii ze wiadomości, podane przez berlińską „Tex-

til Zeitung“, jakoby kupcy z Bukaresztu i Braiły wystąpili z żądaniem wydania dekretu o ogólnym moratorium, jest najzupełniej bezpodstawną.

Mimo tych czy innych upadłości, które mają sporadycznie miejsce sytuacja w przemyśle rumuńskim jest najzupełniej normalną.

Łódź, dnia 21 maja 1928 r.  
tel. nr. 59-03,Fabryka luster, Stolarnia i Niklarnia  
Wielki wybór mebli, trem. toalet i  
luster wisaących za gotówkę i na ra-  
ty. Przyjmuje się do niklowania i  
srebrzenia platery wszelkiego roz-  
miaru sprzęty domowe, chirurgiczne, rowe  
rowe i t. p.JAN CANDRYK  
i H. SZNAJDFRŁódź: Lomżyńska 14.  
ul. Piotrkowska 235

Oddziały ul. Główna 11 tel. 59-03

**Plac**w Chojnach przy ul. Kościuszki  
i Rudekiej do sprzedania. Wiad.  
Łódź, ul. Pabjanicka 47 u wła-  
ściciela. 324-3Dr. St. Bibergal &  
Moniuszki 11 Tel. 63-22  
Choroby skórne i wenerycz-  
ne. Przyjmuje od 8-10 r. i  
od 5-8 wieczór.

# Elastyczne „sumienie demokracji”.

## P. P. S. w obronie białoruskich komunistów.

Bezpośrednio niemal po wyroku Hromady organ socjalistów polskich „Robotnik” rzucił swój komentarz, dotyczący wyroku sądowego. „Robotnik” już raz w ciągu przewodu sądowego, starał się procesowi białoruskiemu za pomocą łamańców sylogistycznych nadać odpowiednie zabarwienie, sprawa dającą winę komunistów białoruskich do zagadnienia „tragedji narodu białoruskiego”.

W artykule „Robotnika”, dotyczącym wyroku znajdujemy takie zdanie: „...uważamy za niezbędne stwierdzić, że sumienie demokracji polskiej wyroku tego akceptować nie może”.

Sumienie demokracji polskiej? Wicé w momencie, gdy wewnętrzni wrogowie państwa nielegalnymi środkami przy pomocy wroga ościennego niszczą byt państwa naszego, a schwytani na gorącym uczynku zostają ukarani, megafon międzynarodowy socjalistyczny „sumienie demokracji” stawia wyżej aniżeli byt i niepodległość państwa Polskiego! Co za czerwony cynizm!

Polska otoczona dookoła wrogami, tajemnymi organizacjami, jacejkami szpiegowskimi, w chwili, gdy się w gorące niemal broń i to drogą prawną, wykładniey jej sprawie dliwości dostają monit ze strony „sumienia demokracji”.

Wyrok sądowy w Wilnie nad komunistami białoruskimi, co każdy przyznać musi, był bardzo łagodny. Sąsiad nasz na wschodzie za najblaszsze pozory zdrady stanu karze bezwzględni wyrokami śmierci. W Wilnie najwyższy wymiar kary wynosi zaledwie 12 lat więzienia.

Czyżby nie logiczniej było, gdyby socjaliści w imię „sumienia demokracji”, oddali wogóle wszystkie ziemie polskie przeróżnego rodzaju demokratom i w ten sposób zbudowali sobie w świecie najdemokratyczniejszy pomnik?

Polska bronić się musi! a bronić się winna nie argumentami czerwonego „sumienia demokracji”, będącego echem przeróżnych międzynarodówek i ekspozytur masowożydowskich, ale bronić się nieubłaganą jest konieczność dziejowa Polski.

Bandyci i szpiegzy depeą nam codziennie po nogach. Przed paru dniami Fajermann w Tarnopolu, Winogradow i Turek w Krakowie, onegdaj Runicz w Warszawie, wczoraj Czulowski w Czortkowie — wszystko komicjanci organizacyj szpiegowskich, nie liczyli się zupełnie z „sumieniem demokracji”, tak jak się nie liczyli ci, którzy s. p. ks. Budkiewicz postawili pod ścianę.

P. P. S. wysłała telegram gratulacyjny do Berlina z powodu zwycięstw wyborczych czerwonych towarzyszy, nie licząc się zupełnie z krzywdami, jakie spodkały naród polski właśnie w czasie tej kampanji wyborczej. „Dziennik Berliński” ogłosił we środę odezwę Polskiego Komitetu Wyborczego Polsko-Katol. Partji Ludowej, w której stwierdza ołbrzymią ilość nadużyć, jakich się dopuścili Niemcy w stosunku do pół miliona Polaków, by za żadną cenę nie dopuścić przedstawieli narodu polskiego do piastowania urzędu sumienia polskiego. Socjaliści polscy sławyraczy gratulacyjne — czy również w imię „sumienia demokracji”?

Jakież wyraźnie w świetle tych faktów staje obecnie obrona przez socjalistów postów komunistycznych Sochańskiego i Baczyńskie-

go. w chwili gdy sąd polski żąda ich wydania za zbrodnie popełnione przeciwko Państwu Polskiemu?

A w imię jakiego sumienia pyłamy — padły strzały na Placu Teatralnym dnia 1 maja br.?

### LISTY Z NIEMIEC

## Berlin po wyborach.

### 50 milionów na wybory. -- Mr. Ford i jego duchy gośćmi Berlina.

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Berlin, w maju 1928 r.

Po kampanji wyborczej Berlin odzyskał dawny swój wygląd. Na ulicach niema już śmiecia papierowego, na domach, parkach i słupach ani śladu krzykliwych afiszów i plakatów wyborczych. „Es ist vorbei” stwierdzają z pewnym zadowoleniem Berlińczycy, którym wybory zmąciły nieco zwykły tryb rozrywek i odpoczynku niedzielnego. Teraz, siedząc przy kuflu piłznera lub czarnej kawy na tarasie jakiejś Regina-Cafe lub w staromodnym już dzisiaj lokalu słynnego ongiś Bauera pod Lipami, zadaje sobie niejeden z wyborców pytanie ile też kosztowały wybory niedzielne. Nie ulega kwestji, iż ostatnia kampanja wyborcza była najdroższą ze wszystkich, jakie oglądały Niemcy. Pochłonięła ona olbrzymie sumy na koszt propagandy, druków, ulotek; plakatów.

Zdaniem p. Müllera, mego sąsiada z Kantstrasse, najtaniej obeszło się centrum, choć i ono musiało „wybulić” około 2 miliony marek na wybory. Mało to jednak w porównaniu z ekspensami socjaldemokracji, która wydała zgórą 5 milionów na przygotowanie swego zwycięstwa. Komuniści wyłożyli podobno nie o wiele mniej, choć sukcesy ich nie odpowiadały ekspensom. Inne partje, a zwłaszcza narodowi, wyciskali co się dało tylko z kas partyjnych i z kieszeni swych zwolenników. Wogół, licząc zgrubą, można się dorachować do 25 milionów marek (50 milj. złotych) wydanych przez wszystkie partje niemieckie. Do tego należy dość przyzwoita liczba milionów wyasygnowanych przez rząd Rzeszy i przez rządy państw związkowych. „Tak, tak; polityka nie jest taną zabawą”.. zauważa filozoficznie Herr Müller, zapalając świeże cygaro. Innego zapewne zdania są drukarze, knajpiarze i szoferzy, którzy święcili swe złote gody w ciągu ostatnich kilku dni kampanji wyborczej.

„Przedewszystkiem proszę o zwrócenie uwagi na to, że nie mam nic wspólnego z Henry Fordem, mówi mr. Ford, wysoki, chudy mężczyzna, któremu istotnie na imię Arthur. Henry Ford jest królem automobilowym. Authur Ferd dzierży zaś berło w krainie duchów. Mr. Ford (Arthur) uchodzi w Dollaryce za najznakomitszego spirytystę. Zawitał do Berlina, aby szerzyć i tutaj sto-

wo „najprawdziwszej nauki”, za jaką on sam uważa spirytyzm. Wygłosił odczyt w klubie inżynierów. Opowiadał o spirytyzmie w Ameryce i obiecał pokazać zebrany kilka eksperymentów. I pokazał. Wymieniał nazwiska i imiona wskazanych mu na chybił trafił obecnych, przytaczał rozmaite fakty i wydarzenia z ich życia.. wszystko zgađzało się co do joty z prawdą, ku wielkiemu zdumieniu słuchaczy.

Z niemiecką ścisłością zanotowano wszystko w protokóle, poczem na drugi dzień rozpoczął się szturm do hotelu Esplanade, gdzie Mr. Ford (Arthur) rozgościł się na kilka dni. Mr. Ford nie dba o pieniądze i bez ceremonji wyprasza zbyt natrętnych gości, którzy szeleszcząc banknotami proszą go o przepowiedzenie im przyszłości. Nie. Mr. Ford jest „senous” i nie zamierza wyczyniać konkurencji tutejszym gwiazdom kabalarskim, wróżkom z Indji (z okolic Halensee) i wschodnim magom. Snoby i nie snoby dają się jednak z trudnością tylko przekonąć, zarzucają Amerykanina tysiącem pytań, oblegają godzinami portjera hotelowego, usiłując go przekupić i uzyskać audjencję u króla spirytystów. Przewodują w tym szturmie kobiety. Ale i im nie udaje się przełamać śpizowej obojętności i rezerwy, z jaką Mr. Ford traktuje wszystkich, których podejrzewa o chęć wyciągnięcia zeń wróżb czy sensacji.

J. M

Prosimy P. T. Czytelników o zawiadomienie telefonicznie lub kartą pocztową administracji „Rozwoju” o niedoreczaniu numerów naszego pisma gdyż nie jesteśmy w stanie nieodpowiednich roznosicieli usunąć

Adm. „Rozwoju”



## Listy z kraju

## List z Górnego Śląska.

Po wyborach na Śląsku Opolskim. — Dlaczego Polacy nie uzyskali ani jednego mandatu? — Górny Śląsk jako „Eldorado” przemysłników. — 3 i półmiljonowa pożyczka inwestycyjna dla Katowic.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)

Katowice, 24 maja

## PRZYCZYNY NASZEJ KŁĘSKI WYBORCZEJ NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

W wyborach do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego, jakie odbyły się w Niemczech w ubiegłą niedzielę, Polacy na Śląsku Opolskim ponieśli klęskę całkowitą, gdyż nie tylko że nie uzyskali żadnego mandatu do parlamentu rzeszy lub do sejmu pruskiego, ale nawet utracili swój jedyny do tychczasowy mandat do sejmu pruskiego. Mniejszość polska w Niemczech jest więc pozbawiona wszelkiego zastępstwa politycznego zarówno w sejmie pruskim jak i w parlamencie rzeszy i wobec takiego wyniku wyborów poniekąd zrozumiała staje się radość prasy niemieckiej i ironiczne jej przytyki, gdy twierdzi, że ludność Śląska Opolskiego musi być czysto niemiecką, jeśli wybrała samych tylko posłów niemieckich.

Wynik wyborów na Śląsku jest dla nas jak i zwłaszcza dla naszych nielicznych działaczy na Śląsku Opolskim niewątpliwie nader bolesnym zawodem, tak dalece, że nie jeden rozgoryczony patriota mógłby zwątpić w owocność dalszej pracy nad uświadomieniem narodom rodaków naszych po tamtej stronie kordonu. Było by to jednak całkiem niesłuszne i z gruntu fałszywe postawienie kwestji. Jeżeli bowiem na Śląsku Opolskim głosowano tak a nie inaczej, musiało mieć po temu powody. Niewątpliwie obawa przed terrorem ze strony bojówek niemieckich w znacznej części przyczyniła się do naszej klęski. Wszedłszy jednak w siebie, powiedzieli sobie musimy, że i my, albo raczej stosunki, panujące w Polsce i przede wszystkim także przykłady sposobów, w jakie u nas przeprowadzono ostatnie wybory do Sejmu i Senatu, odebrały wielu naszym rodakom ze Śląska Opolskiego ochotę do głosowania na kandydatów polskich. Wiemy przecież, że w Niemczech mimo wysiłków nacjonalistycznych wciąż obecnie silny prąd demokratyczny, czego dowodzi zresztą wynik ostatnich wyborów, w których nacjonalisci ponieśli stanowczą klęskę, podczas gdy socjaliści i inne partje lewicowe uzyskały znaczną większość w przedstawicielstwie narodu. Wprawdzie i Polska jest krajem demokratycznym, tylko że u nas demokratyzm często różnie się pojmuje. W każdym razie częste u nas w ostatnich latach odraczanie ciał ustawodawczych, krępowanie wolności słowa w prasie i na zebraniach, afery w rodzaju zniknięcia generała Zagórskiego i napady na zasłużonych ludzi w końcu tero stosowany w okresie walk wyborczych, nie dowodzą istnienia u nas ściśle pojętego demokratyzmu i praworządności, i rodacy nasi na Śląsku Opolskim, o miedzę z nami graniczący a widzący i słyszający wszystko, co się u nas dzieje, gdyż ruch graniczny dzięki przepisom Konwencji Genewskiej o podziale Śląska jest tu wielce ułatwiony i tysiące

rodzin ze Śląska Opolskiego ma bliskich krewnych, mieszkających na Śląsku Polskim, z którymi się stale stykają, — nie zawsze są zachwycony panującymi u nas stosunkami.

Tym to okolicznościom niewątpliwie mamy do przypisania niepowodzenie nasze w wyborach na Śląsku Opolskim.

## PRZEMYSŁNICTWO NA G. ŚLĄSKU.

Wprowadzona ostatnio waloryzacja cel przyczyniła się znacznie do wzrostu przemysłnictwa, zwłaszcza na G. Śląsku. W pierwszych dniach kwietnia r. b. straż graniczna przytrzymała przeszło 100 przemysłników z towarem wartości 30 000 zł. Z Niemiec przemycano się przeważnie galantarię, manufakturę, jedwab, chemikalje i różne wyroby tytoniowe. Urzędy celne również wykrywały wiele towarów, fałszywie deklarowanych.

Przemysłnictwu sprzyja na Śląsku niesłychanie ożywiony ruch pograniczny, gdyż tysiące osób, zamieszkałych naprzykład na Śląsku Opolskim a pracujących w Województwie Śląskiem, codziennie przekracza granicę, z tej samej racji oprócz licznych pociągów, tramwajów, autobusów pasażerskich

i t. p. codziennie setki samochodów i innych pojazdów prywatnych jeździ z Polski do Niemiec i z powrotem, co różnym nierzetelnym elementem wielce ułatwia przemycanie najróżniejszych gatunków towarów.

## 3 I PÓŁ MILJONOWA POŻYCZKA M. KATOWIC.

Na ostatnim posiedzeniu katowickiej komisarycznej rady miejskiej uchwalono jednogłośnie zaciągnięcie pożyczki w sumie 3 i pół miliona złotych. Pożyczka ma być w całości przeznaczona na cele inwestycyjne, jak budowa domów mieszkalnych, naprawa ulic i t. p. Między in. przeznaczono 750 tys. zł na dalsze kontynuowanie prac przy regulacji rzeki Rawy, przepływającej przez Katowice. Rzekę tę uregulowano w ostatnich dwóch latach na dość znacznej przestrzeni. W r. b. rzeka ma być uregulowana w samych Katowicach. Dotąd na koszt regulacji wydano około 2 i pół miliona zł. Całkowita zaś regulacja, która potrwa jeszcze najmniej 4 lata, kosztować ma około 12 milionów.

Aleksy Pająk.

## Czas już te sprawy uregulować.

JAKĄ PODWYŻKĘ WINNI DOSTAĆ URZĘDNICY?

Wlekąca się jak wąż morski sprawa uregulowania poborów urzędniczych weszła na koniec w stadium rozstrzygające. Około niej wytworzył się wprost skandal, którego już teraz nie można odłożyć. Doszliśmy do punktu krytycznego. Dalej ani kroku.

Rząd po odrzuceniu przedłożeń podatkowych wyraził niezadowolenie w ten sposób, że na posiedzenie komisji nie zjawili się ani minister, ani v-min. Wprawdzie na chwilę przybył wiceminister Grodyński, ale tylko po to, by złożyć deklarację, że wskutek odrzucenia przedłożeń podatkowych Rząd nie może uregulować kwestji urzędniczej!

Ale szereg posłów chce okazać łwi pazur.

Wypłata 15 proc. podwyżki do końca roku, jest zapewniona. To jest minimum, które pracownicy państwowi otrzymają. Po-

chłonnie to 126 milionów rocznie, a pokrycie jest zapewnione. Zresztą wobec tego zadania komisji, Rząd musiał się na to zgodzić, i zgodę swą w komisji zadeklarował.

Jednakże szeregu posłów to nie zadowala. Z dwu stron przeciwległych: ze strony PPS. i ze strony Związku Lud. Nar. pojawiły się zapowiedzi wniosków o podwyżkę poborów o 25 proc. Poseł Rybarski odpowiedni wniosek do komisji zgłosił, a następnie będzie go uzasadniał poseł Kordecki. Pokrycie na potrzebną na nie sumę 200 milionów klub Związku Lud. Nar. proponuje uzyskać z szeregu skreśleń i z podniesienia dochodów z przedsiębiorstw państwowych, monopoli i cel. Rząd się przeciwko temu wypowiedział. Socjaliści dopiero później odpowiednio wnioski przedstawia i przedstawiają też odpowiednie skreślenia.

W chwili obecnej sprawa tak stoi: 15 procent czy 25 proc. podwyżki?

Rzecz ta zadecyduje się dzisiaj na komisji i niewątpliwie uzyska większość.

Jeżeli Sejmowi uda się tę trudną bądź co bądź, a tak słuszną sprawę załatwić, to okaże swe wyrobienie i dojrzałość wielką. Okaże przede wszystkim większą znajomość psychologii społecznej aniżeli Rząd który pomimo wszelkich przestróg, po mimo protestów samych urzędników powiązał regulację ich pensji z podwyżkami podatków!

## POMIESZANIE PŁCI.

Starszy pan (przyglądając się grającym w tenisa do sąsiada): To wprost okropnie jak wyglądają dzisiejsze dziewczęta. Nie można ich w żaden sposób odróżnić od chłopców.

Sąsiad: To moja córka.

Starszy pan: Przepraszam, nie wiedziałem, że pan jest jej ojcem.

Sąsiad: Nie jestem jej ojcem, tylko matką.

# Berek Joselewicz nie jest dla Żydów bohaterem.

## Jak Żydzi zbojkotowali manifestację solidarności z państwowością polską.

Pod protektorem p. Piłsudskiego obchodzono w Wilnie uroczyste rocznicę zgonu Berka Joselewicza. Uroczystość, skądinąd sympatyczną i Polakom, uświetnili swą obecnością wysocy dygnitarze państwa. Byli na nabożeństwie żałobnym w synagodze.

Jak tymczasem zareagowała strona druga na skwapliwość polską o tem czytamy w wileńskim sanacyjnym „Słowie”.

— „...I pierwsza manifestacja polsko-żydowska, stała się. I to w granicach i rozmiarze zgola nieoczekiwanych. Natomiast — i to właśnie jest treścią niżejrefleksyjnej postfestum — natomiast druga paralelna manifestacja, żydowsko-polska, do bardzo znacznie stopnia zawiodła. Na tym punkcie rachuby komitetu okazały się nieścisłymi.”

### Humor.

#### NOWE MIESZKANIE.

— Mieszkanie twoje jest ładne, tylko tytułacja za mała.

— Nie szkodzi. Przy takim wysokim komornem i tak trzeba pracować dzień i noc.

#### PRZED SADEM.

Przed izbą cywilną sądu okręgowego ma być pewien wieśniak bez adwokata, aby prowadzić swój proces. Przewodniczący zwraca mu uwagę, że sprawę musi oddać adwokatowi. Na to wieśniak: „Ja nie potrzebuję adwokata. bo chcę mówić tylko prawdę!”

#### PRZED SEZONEM KAPIELOWYM

Proszę o kostjum kąpielowy.

— Do wody czy na plażę?

#### OCHRONA ZWIERZĄT.

Przy wejściu do pewnego teatru znajdowała się tabliczka z napisem: „Psów do teatru wprowadzać nie wolno!”

Jakiś dowcipniś podpisał pod tem: „Towarzystwo Ochrony Zwierząt”.

#### ARKADJUSZ AWERCZENKO.

### Walka ze spekulacją.

Na pierwszym organizacyjnym zebraaniu „Towarzystwa obywateli rosyjskich, walczących ze spekulacją” (Towspok) — inicjator organizacji Golenduchin wygłosił następujące przemówienie:

— Panowie! Nie można walczyć ze spekulacją tylko środkami administracyjnymi! Władzom winni pomagać również obywatele, całe społeczeństwo! Spójrzcie na Anglię (i wszyscy spojrzeli na Anglię) — tam pewnego razu kupcy podwyższyli ceny na masło — wszystkiego o dwa piastry na funcie — i co się stało? Cała Anglja jak jeden mąż podniosła się na nogi — przestano w ogóle kupować masło, ogólne poruszenie doszło do takiego stopnia, że...

— Przepraszam — przerwał Ochłojew — ale w Anglii niema piastrow. Tam są penny.

— To wszystko jedno. Dalem tylko taki przykład. Proszę zwrócić uwagę na Niemcy (i wszyscy zwrócili uwagę na Niemcy) — tam na rynku funt radja kosztuje...

— Przepraszam, że przetykam —

Byli Żydzi w synagodze pomodlić się, było pospólstwo żydowskie przed bóżnicą, patrząc na dygnitarzy polskich, jadących na żydowskie nabożeństwo do synagogi. Lecz na akademje, gdzie mieli manifestować z Polakami swą przynależność państwową i swój patriotyzm polski, Żydzi nie przyszli.

— „Przedewszystkiem jaśniali nieobecnością matadorowie społeczeństwa żydowskiego, którzy nie opuszczą żadnej okazji, gdzie sprawa żydowska jest w grze; których obecność przywykło mieć stwierdzoną w każdym poczynaniu żydowskim: politycznym, kulturalnym, ekonomicznym. Naprózno się tych właśnie działaczy, szukało po sali Klubu Handlowego. Więc... nie przyszli ani w osobie swych politycznych i socjalnych najbardziej wpływowych przewodców ani w postaci — publiczności żydowskiej.”

Niedawno przed uroczystością ku uczczeniu pamięci Berka Joselewicza garstka Żydów, a właściwie młodzieży żydowskiej urzą-

dziła w Wilnie na ulicy manifestację w podziękowaniu za subwencję dla szkół żydowskich, uchwaloną przez magistrat. Wznosząc okrzyki na cześć rady miejskiej i Państwa

Aliści w kilka dni, według „Dziennika Wileńskiego” manifestacja zamieniła się w demonstrację. W piśmie czytamy:

— „Na odbytem onegdaj (t. j. 15 b. m.), posiedzeniu żydowskiego centralnego komitetu oświatowego zapadła uchwała, potępiająca młodzież szkolną oraz nauczycielstwo żydowskie za urządzenie, przed paru dniami, przed magistratem i kuratorjum szkolnym, manifestacji dziękczynnej. W rezolucji swej centralny komitet oświatowy, wzywając ludność żydowską do podjęcia „energiczniejszej walki o szkoły żydowskie”, manifestację tę określa jako „wystąpienie nieodpowiedzialnych osobników”.

I trzeba było aż protektoratu honorowego marsz. Piłsudskiego?

## Gdzie spędzić lato?

### WARUNKI POBYTU W UZDROWISKACH.

Otwock: uzdrowisko — stacja klimatyczna nizinna pod Warszawą Taksy kuracyjne pobierane są w różnych wysokościach: za pobyt w willach prywatnych do 15 dni — 11 zł., do 30 dni — 15 zł., do 60 dni — 22 zł.; do 90 dni — 28 zł. W sanatorjach, hotelach i pensjonatach I-ej kategorii: do 7 dni — 6 zł., do 14 dni — 11 zł., do 30 dni — 18 zł., za każdy następny miesiąc po 15 zł. Za pobyt w sanatorjach, hotelach i pensjonatach II-ej kategorii: 7 dni — 5 zł., 14 dni — 8 zł., 30 dni — 14 zł., za każdy następny miesiąc — 12 zł. — od osoby. Dzieci do lat 10-ciu są zwolnione od taksy. Mieszkanie z utrzymaniem w sanatorjach 20 do 24 zł. dziekanie od osoby, w pensjonatach

I-ej klasy 15 do 20 zł., II-ej kl. 12 do 15 zł., III-ej klasy 10 do 12 złotych.

Truskawiec, Taksy kuracyjne — za 6-tygodniowy pobyt 15 do 20 zł. od osoby. Mieszkanie z utrzymaniem w pensjonatach od 12 zł. dziennie od osoby. Zabiegi lecznicze: kąpiele mineralne 3,40-6 zł., borowinowe 7 do 8,50 złotych.

Ustron. Taksy kuracyjne za pobyt 6-tygodniowy 10 zł. od osoby, 18 zł. za całą rodzinę. Utrzymanie według wymagania od 3 zł. wzwyż. Pokoje z pościelą, światłem i usługą: jednoosobowe 4,50-5 zł., dwuosobowe 6,50 do 7,50 zł. Kąpiele borowinowe i mineralne 3,50 do 7 złotych.

rzeki Ochłojew lecz radja na funty się nie sprzedaje...

— Chciałem powiedzieć na piastry...

— Piastry nie są jednostką wagi...

— Wszystkko jedno! Chcę tylko powiedzieć, że jeżeli teraz zwrócimy się w stronę Rosji (i wszyscy jednocześnie zwrócili się w stronę Rosji) to... Co widzimy?..

— Nic dobrego... westchnął Babkin.

— Właśnie, pan to cudownie określił — nie dobrego... U nas spekulacja panoszy się coraz bardziej, nie znając żadnych granic, żadnych hamulców... I wszyscy milczą, jakgdyby wodę do gęby nabrali... Dlaczego milczymy?.. Będziemy walczyć, będziemy krzyżeć, demaskować, bojkotować!

— Co tam będziemy demaskować mruknął sceptyk Turpaczew. — Sami nie jesteśmy lepsi...

— Co pan chciał przez to powiedzieć? Mam na myśli naszego członka Gadiukina.

— Tak, panowie!.. To jest nasz polip i musimy go wyrwać z korzeniem! Otrzymałem, proszę panów, wiadomość, że członek naszego towarzystwa Gadiukin, którego wydelegowaliśmy w celu kupna papieru na odesy obszedł dotychczas cztery sklepy i stwierdził, że w trzech składach papier kosztuje

55 tysięcy, a w czwartym 41 tysięcy... Otóż, Gadiukin kupił w czwartym składzie 50 pudów papieru i sprzedał natychmiast w jednym z pierwszych 3-ech po 47 tysięcy za pud.

— To ci walka ze spekulacją... — westchnął Ochłojew.

— Sprytnie — dodał ktoś z pewną nawet jakgdyby zazdrością.

— Wcale nie sprytnie, bo wpadł.

— Uwaga, panowie! — ciągnął dalej, Golenduchin. — Proponuję, ażeby postępek Gadiukina ogłosić w piśmie i oddać pod sąd publiczny! Preca ze spekulacją!

Ochłojew podniósł się z miejsca:

— Panowie! Oczywiście, że spekulantów należy tępić ogniem i mieczem... Ale jednocześnie, uważam, trzeba wyrazić uznanie tym kupcom, w dzisiejszych czasach rozpanoszonej spekulacji zachowali zdrową, sumienną kalkulację... Proponuję, ażeby wysłać telegram gratulacyjny do kupca Czunina, który otrzymał z zagranicy wielki transport zęszalonego mleka i sprzedaje je po 1.100 rubli za pudełko, podczas gdy wszędzie kosztuje 1.500 rubli.

— A gdzie on mieszka? — zapytał Babkin.

— A poco panu adres?



# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Uzależnienie od Niemiec polskiego rynku drzewnego. Możliwości eksportowe drzewa do Anglii i Holandji.

Nasz przemysł drzewny z braku dostatecznych środków finansowych i kredytowych uzależniony jest bardzo silnie od rynku niemieckiego. Skutki tego są takie, iż wywozi się od nas do Niemiec surowiec w dość wolnej ilości, który następnie pod postacią półfabrykatu lub fabrykatu przywozi się do Polski.

Inne rynki zbytu nie odgrywają obecnie poważniejszej roli a produkcji drzewnej brakuje poważnego oparcia o rynek wewnętrzny i skutkiem tego nasz przemysł drzewny oparty jest na układzie stosunków gospodarczych z Niemcami.

Niemcy wstrzymują się od zakupu materiału drzewnego tartego w Polsce, wywołując w ten sposób kryzys cen.

Czy istnieje jakaś droga wyjścia z tej zależności, jeżeli chodzi o drzewo, od Niemiec?

miec?

Oczy naszych eksporterów drzewnych powinny być zwrócone przede wszystkim na Anglię i Holandję, gdzie tendencja jest marna i zapotrzebowanie, zwłaszcza na drzewo budulcowe, rośnie.

Zapotrzebowanie tych krajów i konsumpcja idzie przede wszystkim w kierunku

drzew liściastych, a więc brzozy i olchy.

Należałoby więc zwrócić uwagę w stronę rynków zachodnich, zaopatrując Gdańsk i Gdynię w materiał już przetarty, tembardziej, iż kupiectwo angielskie zaczęło się ostatnio Gdynią i Gdańskiem interesować.

## Projekt linii kolejowej z Zagłębia do Warszawy.

PRZEZ ŻELISŁAWICE — OPOCZNO (294 KM.).

Ministerstwo kolei opracowało plan linii kolejowej z Zagłębia przez Żeliszawice

— Opoczno do Warszawy (294 km.), przy czym istniałaby możliwość wybudowania połączenia Kraków — Miechów — Żeliszawice i w ten sposób stworzenia bezpośredniego połączenia, które by zarazem, jako linia węglowa na pn-wschód, względnie do Warszawy, posiadało wszelkie podstawy rentowności.

W stosunku do tras obecnych, wynoszących przez Zabkowice, Szczakowę i Kraków 363 km. i Dęblin — Radom — Miechów 454 km., stanowiłaby linia przez Miechów — Żeliszawice — Opoczno (295 km.) skrót 63 km, czyli 18.75 proc.

Sprawą tą zajmowała się Państwowa Rada Kolejowa na jednym ze swych posiedzeń, wyłaniając dla jej zbadania specjalną komisję.

Wedle ostatnich informacji budowa magistrali Kraków—Warszawa ma wejść w stadium realizacji.

## Zmiana ustawy o ochronie lokatorów.

LOKATORZY PŁACĄ za WODĘ w

W Dz. Ust. Nr. 31 z dnia 17 maja br. ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 14 marca br. zmieniające postanowienie zawarte w ustawie o ochronie lokatorów o opłatach za dostarczenie wody i za kanały:

Art. 1. Art. 7 ustawy z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów (Dz. U. R. P. Nr 39, poz 406) uzupełnia się ust. 3 o następującym brzmieniu:

„3. Przepis ust. 2 nie ma zastosowania do opłat za wodę i za kanały w domach znajdujących się w miastach albo w uzdrowiskach, uznanych za posiadające charakter użyteczności publicznej, względnie w częś-

DOMACH NOWOSKANALIZOWANYCH

ciach miast lub wspomnianych uzdrowisk, które gminnych urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych nie posiadały, skoro domy takie zostały połączone z wodociągiem gminnym albo z kanałami gminnymi”:

Ust. 3 art. 7 wspomnianej ustawy otrzymuje liczbę 4, a ust. 4 liczbę 5.

Art. 2. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrom Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych.

Art. 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje na obszarze całego państwa z wyjątkiem województwa śląskiego.

— Tak sobie... Chciałbym tam wstąpić Powinszować.. Wyrazić uznanie...

— On mieszka przy ul. Sobornej 53, ale nie o to chodzi...

Turpaczew podniósł się z miejsca. — Proponuję przerwę albo wogóle nawet... Zamknąć posiedzenie..

— Dlaczego?

— Gorąco... I wogóle.. Lepiej zamknąć Do jutra:

— Tak! — dodali Gribow, Abramowicz i Nazański. — Wyrażamy swą zgodę. Zamknąć.

Większością głosów postanowiono zamknąć.

Przed bramą domu ul. Sobornej nr. 53. — zetknęli się trzej członkowie towarzystwa walki ze spekulacją Abramowicz, Babkin i Gribow.

— A panowie co tu robią?

— A pan?

— Tak chciałem tylko wstąpić... Chciałem wyrazić Czulinowi uznanie w imieniu naszego towarzystwa, które w czasach rozwydrzonej spekulacji wznosi wysoko sztandar zdrowej kalkulacji, rozsiewa światło prawdziwej...

— Zostaw pan... Wszystko jedno już zapóźno..

— Co znaczy zapóźno?

— Ten Goleduchin to świniak I jeszcze przewodniczący!... Inicjator!..

— Czy naprawdę wszystkim zakupił?

— Do ostatniego pudełka! Co?... Po 1.100.: A ja się, psiakrew spieszyłem, że obiałdu nawet nie zjadłem i za dorożkę zapłaciłem..

— To okropne!... W chwili, gdy całe społeczeństwo winno stanąć do walki jak jeden mąż... Gdzie on teraz jest?..

— Dobiero skręcił na rogu. Jeszcze go może pan dogoni.

Z bramy wyszedł Turpaczew.

— Panowie! Uważam, że nie powinniśmy puścić płazem tego niekczemnego wypadku... W chwili gdy ojczyzna kureczy się i żyje ma w pętach rozwydrzonej spekulacji, gdy..

— Słuchajno pan, panie Turpaczew.

Jak pan sądzi, czy on odstąpiłby za 1.300?..

— Niema mowy! Dawałem mu 1,400— śmiał się!.. Panowie, jeżeli skierujemy swój wzrok w stronę Anglii..

Lecz nikt już nie kierował wzroku w stronę Anglii.

Stali przybici do ziemi jak słupy.

### Popierajcie!!

EDMUND

### WASILEWSKI

przypomina że ma duży wybór  
dobrych i modnych materiałów  
męskich i damskich  
z fabryk

### LEONHARDTA Bielskich i innych

Piotrkowska № 152

TEL. 44-94

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 22—V 1928 r. 398

Dla dorosłych

### Bogowie, Ludzie, Zwierzęta

Dla młodzieży

Pat i Patachon w filmie p. t.  
TANCERCZKA.

# ROZMAITOSCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Romans plantatora z tancerką Skończył się śmiercią obojga.

Zamordowanie w Nowym Jorku hiszpańskiej tancerki Marji Monteros zajmuje od szeregu dni opinię publiczną w wielkiem mieście nad Hudsonem. Jak już pokrótce doniesiono, Marja Monteros została zamordowana przez bogatego właściciela plantacji z Argentyny, Horacja Columbres. Columbres za bił tancerkę, a potem wpakował sam sobie kulę w skroń i po kilku dniach zmarł w lecznicy.

Marja Monteros przybyła przed kilku laty ze swej ojczyzny do Stanów Zjednoczonych wraz z zespołem rewjowym, który urządzał przedstawienia po różnych wielkich miastach amerykańskich. Wkońcu zaangażowano ją do jednego z dużych teatrów w Nowym Jorku, gdzie tancerka zarówno talentem swoim tanecznym, jak i wdziękiem osobistym zdobywała świetne sukcesy.

Pewnego dnia bogaty plantator Horacjo Columbres, ujrawszy ją w teatrze zakochał się szalenie i czynił wszelkie wykiłki aby zdobyć wzajemność Hiszpanki. Tancerka początkowo okazywała się dość oporną, potem jednak pomiędzy młodymi ludźmi na wiązały się stosunki przyjazne. Argentyńczyk rozporządzający znacznym majątkiem zasypał Hiszpankę podarunkami, okazując się równocześnie ogromnie zazdrośnym. Pomiedzy Marją Monteros a jej wielbicielem przychodził nieraz w publicznych lokalach do przykrych scen, wywołanych szaloną zazdrością Argentyńczyka.

Przed niedawnym czasem Columbres oświadczył tancerce, że zamierza ją poślubić, ale piękna artystka prosiła go o czas do namysłu i przez biuro prywatnych detektywów zasięgnęła informacji o Argentyńczyku. Informacje dały wynik niespodziewany. Miano wicie okazało się, że Columbres jest już żonaty i ma czworo dzieci. Rodzina właściciela

plantacji od szeregu lat mieszka w Paryżu. Oburzona tancerka wyrzuciła żonatego konkurenta do swej ręki za drzwi, oświadczając mu, że go więcej nie chce widzieć.

Obecnie wychodzi na jaw, że zazdrośny Argentyńczyk odrazu zaczął myśleć o zemście, albowiem jeszcze tego samego dnia wieczorem artystka pod siedzeniem swego auta znalazła metalową kasetkę, która po bliższem zbadaniu okazała się prymitywnie skonstruowaną maszyną piekielną. Na szczęście aparat ten nie eksplodował i w ten sposób ballerina uszła niechybnej śmierci.

Pomimo, że nie uległo wątpliwości, kto jest sprawcą zamachu, tancerka nie zrobiła doniesienia przeciw Argentyńczykowi. Columbres nie mógł pogodzić się z myślą utraty kochanej kobiety i postanowił zabić ją i siebie. Zrobił testament, napisał cały szereg listów do zarządców swoich obszernych

dóbr i udał się do hotelu, w którym mieszkała Marja Monteros. Pokojówka artystki, która miała polecenie niedopuszczania Argentyńczyka do swej pani zagroziła mu drogę, Columbres odepechnął służącą i przemocą wdarł się do salonu. Przyszło do krótkiej, gwałtownej sceny. poczem dał się słyszeć huk trzech strażów. Tancerka śmiertelnie ugodzona padła martwa. W chwili kiedy personal hotelowy wdarł się do apartamentów artystki rozległ się czwarty strzał i Argentyńczyk powalił się na ziemię. Był on jeszcze przytomny, a gdy go w aucie ratunkowym przewożono do szpitala, można go było jeszcze po drodze przesłuchać.

— Ona nie kochała mnie — rzekł — więc życie straciło dla mnie wszelki sens.

Przeprowadzona natychmiast operacja nie mogła go już uratować. W kilka godzin potem Columbres zmarł w szpitalu.

## Tragedja krótkiej sukienki.

ZAMIAST SMUKŁYCH NOG — AMPUTACJA I PROCES.

O wielce tragicznym wypadku odnoszą z Nowego Jorku:

Panna Sadye, która miała brzydkie stopy, poddała się operacji upiększającej. W następstwie tej operacji, dokonanej przez „plastycznego“ chirurga w Chicago p. Sadye odjęto obie nogi. Oczywiście żądała obecnie odszkodowania za tak znaczną stratę w wysokości 200 000 dolarów.

Wobec obecnej mody odsłaniającej nóżki kobiet, wiele przedstawicielek pięknej, które natura pod tym względem upośledziła, czyni heroiczne wysiłki, ażeby uzyskać piękne i smukłe nogi.

Oto prawdziwa historia na tem tle zdarzyła się w Paryżu.

Pewna Paryżanka, której prawa noga była z natury grubsza od lewej, śledziła z przerażeniem rewolucję w dziedzinie damskich sukienek. A kiedy zaczęto nosić suknie po kolana, udała się po ratunek do pewnego chirurga. Chirurg zabrał się do leczenia zbyt grubej nogi i byłby może osiągnął skutek, którego życzyła sobie pacjentka, gdyby nie nastąpiło zakażenie krwi. Nogi musiano amputować, a nieszczęśliwa kobieta wytoczyła lekarzowi proces, który interesuje niezmiernie publiczność paryską.

## Prawdziwa perła.

— Tak, mój kochany, ukradłem! Raz w łyciu, nie więcej. Ale ukradłem. Byłoby kłamstwem zaprzeczać temu...

Spojrzałem zdumiony na Martensa, słynnego jubilera z Champs—Elysees, eksperta przy trybunale handlu, członka jury wszytych wystaw, znanego i ogólnie szanowanego przemysłowca i mego przyjaciela od dwudziestu lat

— Historia tej kradzieży — mówił spokojnie Martens, zaciągając się wytwornym cygarem — jest stara, sięga jeszcze lat przed wojennymi. Kobiety nosiły wówczas wielkie kapelusze, tak obarczone kwiatami, że wyglądały jak klomby i długie, bardzo długie suknie. Pewnego dnia przyszedł do mnie do sklepu mój kolega z lat szkolnych, Lucjan Sarbois, który był wówczas profesorem w jakimś liceum paryskim. Lucjan Sarbois był dobrym chłopcem o niepokojnym, bladym, jakby zamazanym wyglądzie, jednym z tych którym życie układa się ciężko i zmuszonych do bajki w świecie odpowiedniego stopnia do ich stanowiska, by nie być narazonym na lekceważenie czy drwinę.

Lucjan Sarbois oświadczył mi z właściwym sobie zakłopotaniem:

— Mój stary, widzisz, przyszedłem cię poprosić o wielką, wielką dla mnie przysługę... Potrzebuję jakiegoś klejnotu i pomyślałem, że może dostanę go u ciebie na nie zbyt ciężkich warunkach. Zostałem zaproszony z żoną na obiad do ojca jednego z moich uczniów, do Forget'a, wiesz tego słynnego, wielkiego Forget'a. Ten człowiek ma szalone wpływy, zna cały Paryż, mógłbym dostać przez niego szereg świetnych lekcji prywatnych... Ogromnie mi zależy na tej znajomości... Ale żeby pójść na ten wieczór, gdzie będzie śmietanka Paryża, moja żona nie ma żadnego klejnotu... i biedaczka bardzo się tem martwi... Chciałbym więc coś kupić dla niej, coś niezbyt drogiego, a jednak efektownego... Patrz... naprzykład ten pendentif... ile?

Mój kolega wskazał w swej ignorancji na przedmiot bardzo kosztowny. Kiedy dowiedział się o jego cenie uśmiechnął się me lancholijnie. Wahał się długo, oglądał brylanty, perły, szafiry... Kiedy mi się jednak zwierzył, że może dysponować tylko sumą 500 franków, powiedziałem mu:

— Nie! za tę sumę nie prawdziwego nie dostaniesz. Weź imitację. Są one dziś tak świetne, że dają najzupełniej złudzenie prawdziwych klejnotów.

I zaproponowałem mu perłę, bardzo ładną, efektowną na misternym, cienkim, złotym łańcuszku.

Zapłacił dwieście franków i uszczęśliwiony zabrał doskonale prezentujący się klejnot, którego tylko znawca mógł ocenić skromną wartość.

Fowodowany wdzięcznością kolega mój zaprosił mnie do siebie na obiad.

Myslałem, że omyliłem się w adresie gdy zobaczyłem dom, schody, przedpokój. Wszystko to było zbyt eleganckie jak na skromnego profesora retoryki. Ale jednak to było rzeczywiście jego mieszkanie.

Sarbois powitał mnie bardzo serdecznie, zaprowadził do salonu umeblowanego z wielkim smakiem i przedstawił mi swą żonę, rasowej Paryżankę, delikatnej, eleganckiej i prześlicznie ubranej.

Menu obiadu było doskonałe, wina bardzo wysokich gatunków. Gdy co pochwaliłem, Lucjan odpowiadał niezmiernie!

— To zasługa mojej żony. Robi stale



# Szanghaj - Eldorado niebieskich ptaków.

## ORGIE, HAZARD I OPJUM.

Od pewnego czasu Szanghaj stał się złotodajnym Eldoradem dla miłośników gier hazardowych. Oficjalnie hazardowe gry są bezwzględnie zakazane — zakaz ten jednak pozostaje li tylko martwą literą prawa. Nikt go bowiem nie przestrzega.

Pseudo-tajne kluby gry znajdują się na najruchliwszej ulicy Szanghaju. Trzy z nich zasługują na szczególną uwagę.

Jeden, ozdobiony wspaniałymi dywanami i tkaninami, posiadający z przepychem urządzone sale do gry, wykwinną restaurację, wspaniały bar luksusowe pokoje wypoczynkowe, dostępny jest li tylko dla Europejczyków.

„Klijenci” tego rzekomo zamkniętego klubu towarzyskiego otrzymują w tym pałacu „z bajki” jedzenie i picie zupełnie darmo. Dyrekcja klubu oddaje również do dyspozycji gości samochody — całkiem darmo.

## Rzeczy ciekawe

Dnia 23 maja 1898 roku zmarł głośny swego czasu autor amerykański, Edward Bellamy, którego słynna utopia p. t. „W roku 2000” doczekała się niezliczonych wydań we wszystkich językach świata.

Dnia 23 maja 1898 stanął przed sądem w Wersalu Emil Zola, oskarżony o wystosowanie listu otwartego do prezydenta Republiki w sprawie Dreyfussa.

W Stanach Zjednoczonych na każdego mieszkańca przypada jeden aparat telefoniczny.

W grupie ziemskim 3400 języków i dialektów.

Wysokość wielkiej piramidy Cheopsa wynosi 181 mtr.

oszczędności. Wie co, gdzie i kiedy można kupić.

Miałbym bardzo dobrą opinię o genjuszu kupieckim pani Sarbois, gdyby... gdyby nie pewien fakt. Oto przedstawiono mi bardzo eleganckiego i dyskretnego pana jako dawnego przyjaciela domu.

Znasz zbyt dobrze życie paryskie, żeby nie odgadnąć myśli, jakie mi się zaraz nasunęły.

Uplynieło kilka lat. Straciłem jakoś z oczu małżonków Sarbois. Pewnego wieczoru przyszedł do mnie Lucjan. Nos miał zaczerwieniony i wilgotne oczy.

— Moja żona jest bardzo chora — rzekł drżącym głosem — zapalenie płuc. Lekkarz nie robi żadnej nadziei. Przechodziłem tędy. Nie mogłem oprzeć się chęci wstąpić tu, by uściskać ci rękę... W takich chwilach człowiek myśli o swoich przyjaciółkach... potrzebuje podpory.

W tydzień potem list w żalobnych obwódkach oznajmił mi o śmierci pani Sarbois. Uplynieło kilka tygodni. I znowu przyszedł do mnie Lucjan. Opowiedział mi o

Europejczycy są tutaj wszechwładni, mi panami. — Chińczycy, niesłuchanie usiłowani, gotowi do wypełnienia najdrobniejszych bodaj życzeń, spełniają tu rolę lokajów. Zarząd lokalu wymaga od swoich gości jednej rzeczy... gry!

Właścicielami lokalów są jak już wspomnieliśmy cudzoziemcy, — zamieszkujący stale Szanghaj i cieszący się bezkarnością ze względu na swą przynależność państwową. Zwykle bowiem budynek zajmowany przez klub dzielony bywa na szereg apartamentów, których właścicielami są np. Portugalczyk, Amerykanin, Holender lub Fran-

цуз.

Władze bezpieczeństwa, chcąc w takim budynku dokonać rewizji, — muszą uprzednio uzyskać pozwolenia odnośnych konsulów — a nim to nastąpi „ptaszki” ulatują się z gniazdek.

Poza klubem zamkniętym istnieją jeszcze dwie inne równie wytworne, spelunki gry, przeznaczone li tylko dla tubylców. W klubach tych jedynymi przedstawicielami „białych” są krupierzy. — Tam też kwitnie wszelkiego rodzaju rozpusta i króluje opium. Dostęp zamorskim djabłom jest dozwolony li tylko na orgie — salony gry są im niedostępne.

Kierownik policji kryminalnej W. Clarke — widząc swoją bezsilność, zwrócił się do Ligi Narodów z prośbą o pomoc w zwalczeniu straszliwej zmyry.

## Przyjaciółka tygrysów straszliwy wróg węży.

### Z TAMNIC AZJATYCKIEJ DZUNDLI.

Mieszkańcy Indyj i Cejlonu oddają nie małą boską część niewielkiemu zwierzątku, zwanemu mangustą.

Wyrasta ono najwyżej do 60 centymetrów długości, posiada wygląd wydry i tępi zaciekle wszystkie jadowite węże. Wytrwałość, odwaga i spryt mangusty są zadziwiające, a na węże poluje ona raczej z zamiłowaniem niż z głodu.

Nic też dziwnego, iż rząd angielski opiekuje się temi zwierzętami i urządził w ostatnich czasach szereg racjonalnych wylęgarni dla mangust, które gdy urosną, wypuszcza się do dzungli na swobodę.

Dr. Taylor, jeden z angielskich przyrodników wydał właśnie dzieło; zawierające opis zwyczajów i polowań które całe swe życie trawi na walce z węzami i po licznych zwycięstwach kończy zwykle śmiercią walecznych, ukąszone przez węża.

Dr. Taylor opisał w swem dziele następującą scenę:

— Pod palmą daktylową wygrzewała się

kobra.

Nagle rozległ się krótki świst. Potężny wąż drgnął bojaźliwie i wyprężył swe cielsko.

W tej samej chwili śmignęło nad wężem małe zwierzątko raz, drugi, dziesiąty; rozrywając pazurami jego ciało.

Rozdrażniona i krwawiąca kobra usiłowała wbić swe zęby w napastnika i chwilowo zdawało się, iż schwyci mangustę lecz sprytnie zwierzę umykało zawsze w porę.

Po półgodzinnej walce kobra osłabła, a mangustie przybywało energii. Wreszcie nastąpił decydujący skok i zwierze wbiło swe zęby w mózg węża.

Mangustę otaczają opieką najbliższe drapieżce i najwidoczniej starają się pozyskać jej względy, gdyż nieraz zauważono jej gniazda w najbliższym sąsiedztwie legowisk tygrysów. Hindusi twierdzą, że tygrysy karmią mangustę, przynosząc im do gniazda część swej zdobyczy.

wszystkich swoich troskach. Żona jego była doskonałą gospodynią — teraz, choć sam, nie może związać końca z końcem. Do jego wielkiego bólu dołączyły się jeszcze przykre kłopoty materialne.

W pewnej chwili wyjął z kieszeni pendentif z perłą, który mu ongiś sprzedałem i zapytał nieśmiało:

— Czy nie byłbyś tak dobry odkupić to ode mnie? Cóż ja będę z tym teraz robił? A upewniam cię, że dziś nawet stufrankowy banknot bardzo mi się przyda...

Natychmiast wypłaciłem mu żadaną sumę. Ale w chwili, gdy miałem umieścić pendentif między imitacjami zdziwił mnie ciężar i blask perły. Przyjrzałem się jej uważnie. Sprawdziły się moje podejrzenia: ta perła była prawdziwa!

Podniosłem oczy na mego przyjaciela. Zaczerwienił się i wyjął:

— Co... może jest trochę uszkodzona... może żalujesz, żeś tyle za nią dał?

A we mnie toczyła się walka... co robić? zamieniona perła miała wartość pięciu tysięcy franków... może więcej... ale wyja-

wić mu prawdę, czyżby to nie było zniszczyć brutalnie wszystkie wspomnienia biednego człowieka? czyż mogłem zrujnować tak od razu wszystko, na co się złożyły długie lata szczęścia? czyż mogłem, demaskując prawdę, zranić go tak boleśnie i rzucić cię na nieskalaną pamięć jego najdroższej zmarłej? Czyż miałem prawo robić mu taką straszną krzywdę?

Musiałem zdecydować się od razu. Mój czenie moje już wydało mi się podejrzanym.

— Nie — odrzekłem opanowanym głosem — perła nie jest wcale uszkodzona. Jestem szczęśliwy, że mogę ci wyświadczyć tę drobną przysługę.

I uściskałem go serdecznie.

Przez pewien czas przechowywałem tę perłę. Sprzedałem ją przy pierwszej sposobności. Całą sumę przeznaczyłem na cele dobroczynne.

Mimo to jednak nie mogę się dotąd uspokoić. Okłamałem Lucjana Sarbois i okłamałem go.

Ale czyż mogłem postąpić inaczej?

— oOp. —

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Niedziela, 27 maja — Zesł. Ducha Św.

### TEATRY

Teatr Miejski pop. Don Juan w. Małgorzata  
Teatr Kameralny: — Codziennie o piątej  
Teatr Popularny: — Dzwony Kornewilskie  
Gong — Zaczynamy

### WIDOWISKA

Casino: — „Dwużenstwo“  
Luna — Mocarz świata  
Splendidi. — Raj na ziemi  
Grand Kino: — Przyjaciół domu  
Odeon — Urwipoleć.  
Czary — Handlarka miłością.  
Corso: — Branka Czerwonego Wodza.  
Dom Ludowy: — Kobieta na rozdrożu.  
Miejski Kin. Oświatowy „Bogowie, ludzie i zwierzęta“

### Wiadomości bieżące.

#### Z Miejskiej Galerji Sztuki.

W sobotę otwarto kilkudniową doroczną wystawę kompozycji kwiatowych Wojciecha Salwy. Tym razem utalentowany artysta ogrodnik dał szereg wewnątrz stylizowanych, wypowiadających pewne poetyczne nastroje. Wystawa Salwy i tym razem zjednała sobie gorących zwolenników, gdyż podbija świeżością i barwnością kwiecista serca i dusze. Ponadto pozostawiono równocześnie szereg pięknych prac B. Cukiermana, J. Hechta, O. Keilichowej i Pietkiewicza.

#### Wybory do Łódzkiej Izby handlowo-przemysłowej

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach ukaze się rozporządzenie ministerstwa przemysłu i handlu w sprawie wyborów do łódzkiej izby handlowo-przemysłowej. Termin wyborów ustalony zostanie w porozumieniu z łódzkimi organizacjami gospodarczymi. Wybory te prawdopodobnie nie odbędą się wcześniej ze względu na okres feryjny niż w pierwszej połowie września. (T)

#### O estetyczny wygląd miasta.

Celem utrzymania charakteru i wyglądu estetycznego dzielnic miasta Magistrat — na wniosek Wydziału Budownictwa — postanowił, aby do planów nowoprojektowanych budowli, składanych do zatwierdzenia, były dołączane dodatkowe plany elewacji do mów frontowych w skali 1:50. Do tych planów, po uprzednim ich zatwierdzeniu, obowiązani będą stosować się ściśle właściciele i kierownicy robót. W razie konieczności przeprowadzania zmian w elewacji i rozplanowaniu domów, zmiany te powinny być przedstawione Wydziałowi Budownictwa do ponownego zatwierdzenia.

#### Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dnia 27 maja dyżurują następujące apteki: Sukcesorowie F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), P. Ilnicki i J. Cymer (Wołczańska 37), Sukcesorowie Leiwebra (Plac Wolności 2), Sukcesorowie J. Hartmana (Młynarska), J. Kahane (Aleksandrowska 80). (p)

## Podziękowanie.

Z prawdziwą wdzięcznością i serca zadowoleniem wyrażamy serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy w dniach 23 i 24 maja r.b. oddali ostatnią przysługę s. † p.

### JANOWI ZAJĄCZKOWSKIEMU

W szczególności składamy gorące podziękowanie duchowieństwu: ks. dziekanowi Pyrzyńskiemu, prob. parafji Zgierskiej, ks. prałatowi Wyrzykowskiemu, ks. prob. Świetlińskiemu oraz ks. ks. prefektom i wikariuszom, którzy tak licznie wzięli udział w eksportacji.

Z uznaniem wspominamy Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości, Stowarzyszenie Drobnych Kupców Chrześcijan, chór kościelny i tych wszystkich, którzy swą pracą przyczynili się w organizacji pogrzebu.

Ta droga, raz jeszcze, wszystkim tym składamy szczerą i serdeczną staropolską „Bóg Zapłać“.

Zgierz, 26 maja 1928 r.

RODZINA.  
1545—

## Na drodze do porozumienia.

KONFERENCJA ZWIĄZKÓW ROBOTNICZYCH Z PRZEMYSŁOWCAMI OBDE  
DZIE SIĘ WE WTOREK 29 B.M.

W dniu wczorajszym wszystkie związki zawodowe włóknarzy, działające na terenie Łodzi otrzymały pismo związku przemysłowców z zaproszeniem na wspólną konferencję. Dokładne brzmienie pisma jest następujące:

„W odpowiedzi na list W.Panów z dnia 14 b. m. prosimy uprzejmie o wydelegowanie swego przedstawiciela na konferencję dla omówienia ogłoszonych przez Panów żądań, dotyczących warunków pracy i płacy robotników przemysłu włókienniczego. Konferencja odbędzie się we wtorek dnia 29 b. m. o godz. 11 rano w lokalu naszego związku. Z poważaniem Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polski (—) Rumpel“

Jak się dowiadujemy, ze strony związków zawodowych udział w powyższej konferencji wezmą: ze związku klasowego pp. Walczak, sen. Danielewicz oraz członek zarządu głównego Goliński, ze związków polskich pp. Kazimierzczak i poseł Waszkiewicz, ze związków chrześcijańskich pp. Piechotka i Pawlak. Co się tyczy związków przemysłowców, udział w konferencji wezmą przedstawiciele Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim, Związku Krajowego Przemysłu Włókienniczego, Związku Wykończalni i farbiarni okręgu łódzkiego i Związku Zawodowego Właścicieli Farbiarni Zarobkowych. (T)

## O polepszenie stanu higienicznego mieszkań w nowych domach.

PRZEPISY DOTYCZĄCE W ZNIESIENIA PODŁOGI.

W wielu nowych domach podłogi na parterze umieszczane są na poziomie terenu lub są niewiele wzniesione ponad poziom. Taka budowa jest szkodliwa z punktu widzenia trwałości budowli, a co ważniejsze — pod względem sanitarnym, gdyż ułatwia przesączanie się wilgoci i sprzyja powstaniu grzyba.

Na tej zasadzie Wydział Budownictwa, opierając się na rozporządzeniu Prezy-

denta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 r., wystąpił do Magistratu z wnioskiem o uchwalenie przepisu, aby w przedkładanych do zatwierdzenia planach nowych budowli mieszkalnych, wzniesienie podłogi ponad chodnik wzgl. otaczający teren wynosiło co najmniej 45 cm, zaś izolacji — 30 cm. Magistrat na ostatnim posiedzeniu — wniosek Wydziału Budownictwa zaakceptował.

## Ludzie bez pracy.

STAN BEZROBOCIA W ŁODZI W UBIEGŁYM TYGODNIU.

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi: m. Łódź, powiaty (łódzki, łaski, łęczycki; sieradzki i brzeziński) w dniu 26-V-28 r. było zarejestrowanych 24 335 w tym w samej Łodzi 16 812 w Pabjanicach 1 520, w Zgierz 1 962, w Zduńskiej Woli 737, w Tomaszowie-Maz. 2 932, w Konstantynowie 227, w Aleksandrowie 34, w Rudzie-Pabjanickiej 111

Z zasiłków korzystało w ubiegłym ty-

godniu 12 862, w tem 7 372 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia i 5 490 bezrobotnych zapomogi doraźne ze Skarbu Państwa.

W samej Łodzi pobierało zasiłki 10 181 bezrobotnych z czego 6 321 z Funduszu Bezrobocia i 3 860 zapomóg ze Skarbu Państwa Pracowników umysłowych brało zasiłki 1 153 w tem ustawowych 100 i doraźnych 1 053.



# Pożyczka dla Łodzi zabezpieczona jest na 4 podatkach miejskich.

W umowie przewidziany jest sposób użytkowania pożyczki.

Specjalny wywiad z prez. Ziemięckim.

Pożyczka dla Łodzi została już sfinalizowana. Pozostały jedynie do załatwienia formalności, a mianowicie dwukrotna uchwała Rady Miejskiej poczem ostatecznie zostanie podpisany kontrakt pożyczkowy. Wczoraj nad ranem wyjechał jeszcze do Warszawy p. prezydent Ziemięcki celem załatwienia kilku spraw drobniejszej wagi i na tem długotrwała praca nad uzyskaniem pożyczki dla naszego miasta będzie zakończona. Gospodarka m. Łodzi wkroczy na nowe tory.

Bezpośrednio przed wyjazdem p. prez. Ziemięckiego udzielił wywiadu.

— Jak wygląda w tej chwili sytuacja? — pytamy.

— Wszystko w jaknajlepszym porządku. Pożyczka formalnie została uzyskana, aczkolwiek kontraktu jeszcze nie podpisaliśmy. Jest to zupełnie zrozumiałe ze względu na konieczność uchwalenia pożyczki przez plebiscum rady miejskiej.

— Czy warunki zostały już uzgodnione?

— Tak. Ostatecznie. Otóż otrzymujemy brutto 6 milionów dolarów na lat 30. Oprocentowanie wynosi 7 procent w stosunku rocznym. 9 kurs emisyjny ustalony został na 89 realizacyjny na 83. Poza tem dochodzą jeszcze do tego, oczywiście, drobne wydatki. Zaznaczyć muszę przytem, że faktyczne warunki pożyczki, ofiarowywanej przez grupę angielską były gorsze.

— A warunki spłaty?

— Bardzo dobre. Najlepsze jakie można było uzyskać. Mianowicie w ciągu 4-ech lat miasto nie opłaca żadnej amortyzacji. Amortyzowanie pożyczki rozpoczyna się w myśl klauzuli, dopiero po 5 latach t. zn. od roku 1933

— Czy w umowie pożyczkowej przewidziany został sposób użytkowania pożyczki?

— Tak. 4 miliony dolarów są przewidziane wyłącznie na budowę kanalizacji, reszta — na inne inwestycje produktywne, włączając w to budowę domów mieszkalnych.

— Na czym została zabezpieczona pożyczka?

Jest ona zabezpieczona na dochodach

miasta, a mianowicie na czterech rodzajach podatków. Na udziale miasta w państwowym podatku przemysłowym, na komunalnych do datkach do świadectw przemysłowych, na udziale miasta w państwowym podatku dochodowym, na komunalnym dodatku do państwowego podatku od nieruchomości i na dodatku do państwowego podatku od spirytusu.

— Jakie konsorcjum udzieliło pożyczki i kiedy ma nastąpić podjęcie transzy?

— Pożyczkę udzieliło nam konsorcjum banków amerykańskich „Lampport” i „Halgarten” w Nowym Jorku. Przejęcie pożyczki od konsorcjum nastąpi w całości, podejmowane zaś poszczególne sumy następować będą w miarę potrzeby.

— Jeszcze jedno pytanie, panie prezydencie. Czy moglibyśmy wiedzieć w jakim

słcu udaje się obecnie nasz prezydent do Warszawy?

— Ależ chętnie. Otóż chodzi nam o to, by rzeczy, dotyczące aprobaty rządu nie przeciągały się zbyt długo. Kontrakty pożyczkowe, a jest ich dwa, są bardzo obszerne i wymagają poświęcenia sporo czasu dla dokładnego zapoznania się z nimi. Wobec tego zaś, że przypuszczamy iż rada miejska żadnych poważnych zmian w tekście umowy nie poczyni, chcemy wespół z wiceprezydentem Wieluńskim przedstawić już teraz tekst umowy w Ministerstwie Skarbu. Liczymy się więc z tem, że w czwartek, lub najdalej w piątek przyszłego tygodnia, bezpośrednio po uchwałę rady miejskiej, umowa pożyczkowa zostanie definitywnie podpisana no i... będziemy mieć już pieniądze. (T)

## Morderstwo odkryte po roku.

ZAMORDOWANA JEST WIEŚNIACZKA, KTÓRA Z OTRZYMANYM SPADKIEM WRAÇAŁA DO DOMU.

Prerażającego odkrycia dokonał w dniu onegdajszym, gajowy lasów polesieckich pod Kaliszem, Jan Pakuła, który rozkopawszy ziemię na głębokość pół metra natknął się na trupa jakiejś kobiety, będącego już w stanie zupełnego niemal rozkładu.

Wdrożone zostało dochodzenie, w którego wyniki ustalono, że znalezione zostały zwłoki 26-letniej Zofji Sztrumpf mieszkanki wsi Chodź, powiatu kaliskiego, która w dniu 29 lipca 1297 r. wracała z Kalisza do wsi rodzinnej niosąc 2.000 zł., które otrzymała tytułem spadku. Zofja Sztrumpf zaginęła w tajemniczy sposób. Zrazu przypuszczano, że wyjechała ona do Łodzi, gdzie za otrzymane pieniądze miała nabyć sklepik kolonialny przy ul. Aleksandrowskiej. Po sprawozdaniu jednakże okazało się, iż sklepiku tego nie ma

była, gdzie się podziała zaś tego ustalić nie zdołano.

I oto teraz, po roku blisko, dzięki przypadkowi jedynie wyszła na jaw straszliwa tajemnica. Samotnie wracająca Zofja Sztrumpf została w lesie napadnięta przez złoczyńców, obrabowana z pieniędzy i zamordowana uderzeniem tempem narzędziem w głowę, która została niemal zupełnie strzaskana. Trupa Zofji Sztrumpf złoczyńca zakopał. Dochodzenie prowadzone niezwykle intensywnie, doprowadziło do aresztowania niejakiego Józefa Krupińskiego, który w sierpniu 1927 r. nabył we wsi Chodź, domek za pieniądze, których pochodzenia wyjaśnić nie umiał.

Istnieją przeciwko niemu poważne przesłanki, iż on to właśnie dokonał morderstwa na osobie Zofji Sztrumpf. (P)

### Feljeton.

#### Zasady ustroju Rzeczypospolitej.

Państwo polskie, jest republiką — w najszerszym słowa tego znaczeniu — z równym, tajnym, bezpośrednim głosowaniem i analogicznym brakiem gotówki, u niepiśmiennych obywateli, jak również u inteligentów, kryminalistów, dziennikarzy i temu podobnych przedstawicieli najniższych sfer społeczeństwa.

Najwyższą instytucją prawodawczą w Polsce jest Sejm — bez poparcia większości którego — jak zresztą w każdej konstytucyjnej Republice — nie może istnieć żaden rząd.

W tym ostatnim wypadku — to jest o ile rząd nie może uzyskać Konstytucyjnej przewidzianej większości, urządza Sejmowi t. zw. hocki-klocki, aż do chwili wygaśnię-

A. S.

cia kadencji — a potem robi na złote co chce, jak chce i komu chce.

Posel „na Sejm” nie potrzebuje umieć czytać, ani pisać — ale musi natomiast szybko i bez zastanowienia układać różne ustawy, dlatego też fachowcy, mający zdolność do szarad i rebusów krzyżkowych, mogą liczyć u nas na wielkie poważanie.

Jak w każdym zresztą państwie — ustroj prawny ma przeciwników politycznych którzy, wspomagani pieniędzmi z Moskwy rozbijają po drogach lub okradają współobywateli i tych to, odrazu zamyka się pod klucz lub oddaje pod sąd doraźny. Inni znowu jeszcze więcej szkodliwi, piszą artykuły w gazetach i z temi ostatnimi walczy państwo przy pomocy analogicznej do sądu doraźnego specjalnej „Ustawy Prasowej” — która załatwia się z delikwentem bardzo do kłótnie i bez zbytnich drygawek.

W tych zbożnych usiłowaniach pomagają rządowi patrijotycznie usposobieni tak

zwani „nieznani sprawcy”, którzy kijem, kłonią lub poprostu obcasami, w sposób męzliwie łagodny, przedkładają dobitnie przestępcy niewłaściwość ich poglądów.

Konstytucja naszego młodego państwa, została uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 17 marca 1921 roku, dlatego też najuroczystszym i srodze obchodzonym świętem w Polsce jest dzień 19 marca.

Nasza Konstytucja jest to gruba księga przykryta raniej, więcej tak samo grubo pyłem, zawierająca zbiór zasadniczych praw i podstawowych zasad, istnienia państwa, które nie obowiązują nikogo w Rzeczypospolitej.

Szacowna ta księga ma niebawem powiększyć dział beletrystyczny — historyczny w muzeum narodowym w domu Baryczaków i zarezerwowano już dla niej miejsce obok dzieł ś. p. Kraśzewskiego.

Ustrój demokratyczny Rzeczypospolitej oparty jest na współczesnej zasadzie:

## Muzyka w parkach.

Na wniosek ławnika Harasza Magistrat postanowił urządzać koncerty dla szerokiej masy w parkach miejskich.

W myśl tego projektu orkiestry przygrywać będą w parkach Poniatowskiego, Sztaszica i 3-ego Maja. (bip)

## Ze związków i stowarzyszeń.

### EWANGIELICKIE STOWARZYSZENIE FILANTROPIJNE.

We wtorek dnia 12 czerwca rb. o godz. 18 w I terminie, w środę dnia 20 czerwca rb. o godz. 18 w II terminie odbędzie się w mieszkaniu przewodniczącego p. Dr. Schweikerta, Aleje Kościuszki 85 pierwsze zwyczajne zebranie ogólne.

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś ostatni występ Józefa Węgrzyna w przepięknym dramacie Zorilli „Don Juan Tenorio“. Początek o godz. 3 i pół popołudnia, koniec o godz. 7-ej. Ceny miejsc popularne. „Nieuchwytny“ Sensacyjna komedia detektywistyczna Wallace'a grana będzie w dalszym ciągu dziś wieczorem, jutro oraz w środę i w czwartek. Środa i czwartek ceny popularne.

„Róża“ St. Żeromskiego.

Wobec tego, że na zapowiedziane na poniedziałek świąteczny przedstawienie „Róża“ kasa biletów nie sprzedaje (przedstawienie całkowicie wykupione), dane będzie — w odpowiedzi na liczne zgłoszenia — jeszcze jedno powtórzenie dramatu wielkiego pisarza w piątek najbliższy dn. 1 czerwca.

### TEATR KAMERALNY.

Przed zamknięciem Teatru przy ul. Traugutta na okres wakacyjny, dane będą jeszcze cztery powtórzenia znakomitej farsy Hennequin'a „Codziennie o 5-ej“ dziś wieczorem, jutro we wtorek i w środę. Początek o godz. 9-ej. Ceny znizone: od 1 zł. do 7 zł. Kasa Zamawiań Teatru Kameralnego czynna będzie w święta od godz. 11 rano do godz. 2 popołudniu w cukierni Gostomskiego, od godz. 6 wieczorem przy ul. Traugutta 1.

„Wszelka władza pochodzi od Boga i od marszałka.“ — i Polska w odróżnieniu od innych państw jest Republika, która jednak potrafiła przy pomocy pana Boga i socjalistów, urządzić się dynastycznie.

Ministram w Polsce można pozostać w dwojaki sposób: albo desygnuje go na to stanowisko pan prezes ministrów, albo mianuje pismem odręcznym pan marszałek.

Oba te sposoby nie są, co prawda, przewidziane w Konstytucji, ale jako takie są jedynie u nas stosowane i sprawiają nieklamana przyjemność mianowanym.

Największą szansę pozostania ministrem, mają oczywiście — z racji swojej rangi generalowie, którzy doskonale się orientują nie tylko w sztuce wojennej, ale w zawiłych arkanach poczty, w bankowości i śmiało rzecz można, że znają się zarówno dobrze na przekazach PKO. jak i na redyskonce weksli — aż do Ostatniego Olejem Świętym namaszczenia włącznie.

Władzę, którą niezmierzanie pożyte-

# Rewizja wymiaru podatku obrotowego.

## STWIERDZIŁA W WIELU WYPADKACH WYMIAR NADMIERNYCH PODATKÓW.

Odbuwające się od tygodnia prace komisji przy urzędach skarbowych dla zbadania list pokrzywdzonych przy wymiarze podatku obrotowego, które złożone zostały przez organizacje gospodarcze, ukończone zostaną we wtorek, zgodnie z terminem wyznaczonym przez p. prezesa Izby Skarbowej. Komisje te stwierdziły w całym szeregu wy-

padków fakty nadmiernego wymiaru i określiły wysokość podatku zgodnie z stopniem przeprowadzonym obrotem. Podkreślić należy iż dzięki zarządzeniom p. prezesa Izby Skarbowej w porozumieniu z ministrem skarbu w kołach płatników nastąpiło całkowite uspokojenie. (T)

### DZISIEJSZE PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

Jak już podaliśmy, dziś przyjeżdża do Łodzi Warszawski teatr dla dzieci i odegra w Sali Filharmonji w dniu dzisiejszym oraz jutrzejszym następujące komedijki: „Figle Kajtusia“, „Głupi Maciuś“, „Kajtuś nie chce być plotkarzem“ oraz doskonały balet dziecięcy składający się z 10-ciu przeslicznych tańców p. t. „Wlazł kotek na płotek“. Udział w przedstawieniach biorą ulubienice milusińskich 9-letnia Miłka Łazarówna, 8-letnia Zosia Szuberla, Fenia Gerardi i wiele innych. Początek przedstawień o godz. 12-ej w południe. Bilety nabywać można w kase Filharmonji.

### „GONG“ w OGRÓDKU.

Co wieczór zdrowy śmiech rozbrzmiewa w tym miłym ogródku. Wesole skecze, w których króluje ulubieniec Łodzi Skonieczny, zabawne scenki Starskiego i tańce powiększonego zespołu baletowego z Wojnarem i Soboltówną na czele składają się na błyskotliwą, roześmianą i barwną wiązanek wrażeń. W niedzielę d. 27 i w poniedziałek 28 — 3 przedstawienia: o godz. 6, 8 i 10 w.

### PARK HELENÓW.

Dziś i jutro o godz. 11,45 wiecz. odbędą się świąteczne poranki muzyczne orkiestry symfonicznej pod dyr. Teodora Rydera o wielce urozmaiconym programie.

O godz. 5 koncert popularny.

## Spis abonentów telefonicznych

Jak się dowiadujemy wyszedł z druku i jest do nabycia w Zarządzie Telefonów spis numeryczny abonentów łódzkiej sieci Telefonicznej i okolic.

Spis ten, którego brak dawał się niejednokrotnie odczuć bardzo dotkliwie w sferach posiadaczy telefonów stanowić będzie niewątpliwie b. pożądaną inowację na drucie łódzkim.

Wspomniany spis numeryczny nie jest przedmiotem hadłu księgarskiego. Nabywać go można w cenie zł. 2,50 jak wspomnieliśmy, jedynie w biurach PASTy, w gmachu poczty.

## Ofiary.

### NA SIEROTY PO POLEGŁYCH ŻOŁNIERZACH.

Nr. 320. Zarząd Stow. Chrześc. Narod. N. Szk. P. zamiast wieńca na grób ś. p. Eug. May Majewskiego Zł. 25.  
Nr. 321 Sąd Pokoju III okr. Zł. 20.  
Nr. 323 p. Pufal Wincenty Zł. 5.

### NA RZGOWSKI DOM SIEROT.

Nr. 321a p. Miechowski J. kara w sp. K. 1307-28 Zł. 5.

### NA BUDOWĘ POMNIKA KS. SKORUPKI.

Nr. 324 Tow. Śpiew „Dzwon“ Zł. 10.  
Nr. 325 Tow. Śpiew. „Chór Wotywowy“ Zł. 9.  
Nr. 325a Asysta przy Kościele Przemienienia Pańskiego Zł. 25.

cznych filarów państwowości polskiej jest ich efemerydyczne usposobienie, gdyż potrafią czasami ulotnić się z szynem, butami i ostrogami, nie pozostawiając nic po sobie, prócz kwitów za opłacone składki do Towarzystwa sierot.

Przodującą warstwą w państwie polskim są oczywiście polacy moźeszowego wyznania, a od czasu, kiedy ich przysłówkowy krótki koniec przydłużył się — niczem się nie różnią od autochtonów, kończących się na Ski.

Tak dotkliwą w całej Europie kwestię mieszkaniową rozwiązano w Polsce w sposób bardzo prosty, przez wprowadzenie dobrze zorganizowanych Kas Chorych, które energicznie zmniejszają naturalny przyrost ludności Rzeczypospolitej i dają gwarancje, że przy dalszym ich funkcjonowaniu brak mieszkań przestanie wogóle u nas istnieć.

Rząd, w trosce o byt rodziny ubezpieczonych w Kasach Chorych — wydał bardzo

rozumny nakaz, aby ten kto jest członkiem Kasy Chorych i korzysta z jej pomocy, ubezpieczył się natychmiast od nieszczęśliwych wypadków (we Lwowie). Podatkowość oparta jest na nowoczesnych zasadach — tłoczących, co gwarantuje sprawiedliwy pobór podatków, przyczem wszelkie naturalne organa podatnika nie wyłączając protez są bardzo liberalnie, wyłączone z pod przymusu egzekucji.

Urzędy Rzeczypospolitej, Izby Skarbowe, Urzędy Podatkowe, Starostwa, Komisarjaty do Walki z Ludnością i t.d. są doskonale zorganizowane. Oczywiście wszystkie nawet najbardziej skomplikowane sprawy załatwiają szybko i bez bólesci, jeszcze za życia petenta, — powodując może, ale i to nie zawsze, oznaki ciężkiej infekcji lub węższego tańca św. Wita.



## Podziękowanie.

Pomimo usilnych zabiegów z mej strony czynionych w różnych pierwszorzędných zakładach Poznania o przywrócenie koloru naturalnego moim nieco przyprószonej siwizną włosom — nie osiągnęłam zamierzonego celu; włosy moje natomiast posiadały w końcu różną odcienie, doprowadzając mnie tem samem do krańcowej rozpaczy.

Pewien specjalista, widząc moją bezradność polecił mi zwrócić się po radę do firmy F. Bittner jun. w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 164.

Mimo uprzedzenia, postanowiłam jednak spróbować jeszcze raz szczęścia i odwiedziłam wspomnianą firmę; aż oto po tygodniowym zabiegu, prowadzonym osobiście przez p. F. Bittnera jun. mogę z wdzięcznym sercem stwierdzić publicznie że — mimo oszpeceń włosów moich w ciągu 5 miesięcy nieumiejętnych zabiegów — odzyskały one dzisiaj swoją zupełnie naturalną barwę, a to jedynie dzięki umiejętnej i głębokiej wiedzy fachowej p. F. Bittnera jun.

Nie żałuję wysokich kosztów podróży i utrzymania, które powstały na skutek pobytu mego w Łodzi, w czasie poddawania się zabiegom, a bezgraniczna radość z powodu odzyskania naturalnego koloru włosów skłania mnie do wyrażenia firmie F. Bittner jun. jaknajgłębszego podziękowania oraz najszczerzego polecenia innym.

Marta W.,

Poznań, ul. Grobla 7, II piętro.

### Przez radio.

**PROGRAM NA NIEDZIELĘ 27-go MAJA,**  
Warszawa, 1111 m.

10.15 Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie; 12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie i komunikaty; 12.10 Transmisja z Filharmonji warszawskiej, z rana organizowany przez wydział oświaty i kultury magistratu m. st. Warszawy wspólnie z dyrekcją koncertów symfonicznych. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Roman Micewski (fort.). W programie utwory Beethovena (m. in. Symfonia V); 14.00, 14.20 i 14.40 Odczyty rolnicze; 15.00 Komunikaty; 16.00 Transmisja z Torunia konkursu chórów polskich organizowanego przez pomorski Związek kół śpiewaczych; 18.00 Rozmaitości; 18.30. Dalszy ciąg transmisji konkursu z Torunia; 20.00 Odczyt p. t. „Chiny i ich przeszłość i teraźniejszość”, odczyt VIII-my; wygł. prof. Bohdan Richter. Po odczycie komunikat Tow. zachęty hodowli koni w Polsce; 20.30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P.R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Wiktor Łabuński (fort.) 22.00, 22.05 i 22.20 Komunikaty; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

### W OGRODZIE ZOOLOGICZNYM.

— Mamusi, dlaczego ten lew tak ryczy?

— Bo czeka na pożywienie.

— Ach, to tak samo jak tatuś?

### SASIADKI.

Mój mąż we śnie ciągle mówi: nie wiem, co na to poradzić?

— Niech go pani dopuści do głosu w te dni

# Akcja budowy domków robotniczych w Łodzi.

## KUPNO TERENU POD BUDOWĘ NOWEJ KOLONJI

Jak się dowiadujemy, akcja budowy domków robotniczych, podjęta przez przemysłowców łódzkich rozwija się w coraz szybszem tempie. Roboty przy budowie pierwszej kolonii domków robotniczych zostały już podjęte, zaś dwa dni temu został podpisany kontrakt kupna nowego 12-morgowego terenu pod budowę drugiej kolonii.

Nowy teren położony jest przy ul. Na Piórkowskiego, a więc stosunkowo niezbyt daleko od dzielnic fabrycznych i jak nas informują, ze wszechmiar nadaje się pod budowę

wę większej kolonii domków robotniczych. Również i na tym terenie roboty zostaną podjęte w ciągu najbliższych dni.

W ten sposób, dzięki uzyskaniu również przez miasto pożyczki przeznaczonej częściowo na cele budownictwa, istnieje możliwość znacznego ożywienia się ruchu budowlanego co spowoduje dalsze zmniejszenie się bezrobocia, a szeroko zakrojona akcja budowlana przyczynić się może do częściowego bodaj złagodzenia kryzysu mieszkaniowego w naszym mieście. (T)

# Nowy rozkład jazdy P. Kolei Państwowych.

Ważny od 15 maja 1928 r.

## ŁÓDŹ KALISKA.

### Przyjazd:

- 1.46 — z Warszawy osobowy
- 2.47 — z Poznania osobowy
- 6.20 — z Poznania pośpieszny
- 6.43 — z Krakowa i Katowic osob.
- 6.59 — z Poznania i Katowic osob.
- 7.46 — z Łowicza i Katowic osob.
- 8.51 — z Poznania przez Kutno.
- 9.00 — z Ostrowa przez Kutno
- 10.02 — z Warszawy przez Kutno
- 11.01 — ze Lwowa przez Kutno.
- 12.23 — z Warszawy Lux. (w poniedz. środy i piątki).
- 12.46 — z Warszawy osobowy
- 12.10 — z Poznania przez Kutno
- 13.20 — z Poznania przez Kutno
- 13.15 — z Łowicza przez Kutno
- 18.18 — z Poznania Lux (w pon. środy i piątki).
- 18.50 — z Poznania osobowy
- 18.55 — z Łowicza osobowy
- 20.45 — z Płocka przez Kutno.
- 21.45 — z Warszawy przez Kutno
- 22.05 — z Łasku przez Kutno (w miarę potrzeby).
- 23.12 — z Warszawy pośp.
- 23.25 — z Ostrowa osob.
- 23.35 — z Kutna.

### Odjazd:

- 0.05 — do Poznania przez Kutno
- 2.01 — do Poznania osobowy
- 3.03 — do Warszawy osobowy
- 6.38 — do Warszawy, pośp.
- 7.16 — do Warszawy, osobowy
- 8.00 — do Ostrowa osobowy
- 8.30 — do Łowicza
- 9.08 — do Poznania przez Kutno
- 12.31 — do Poznania, Lux (w pon., środy i piątki).
- 12.59 — do Poznania, osobowy
- 13.15 — do Warszawy, (bezpośredni)
- 13.35 — do Warszawy, osobowy
- 14.15 — do Kutna
- 15.30 — do Ostrowa osobowy
- 15.35 — do Lwowa
- 15.40 — do Łowicza osobowy
- 18.26 — do Warszawy Lux w pon., środy i piątki)
- 19.02 — do Płocka przez Kutno

- 19.11 — do Ostrowa osobowy
- 19.20 — do Łowicza osobowy
- 20.00 — do Łasku osobowy (w razie potrzeby)
- 21.00 — do Krakowa i Katowic
- 21.56 — do Poznania, osobowy
- 23.20 — do Poznania, pośpieszny

## ŁÓDŹ — FABRYCZNA

### Przyjazd:

- 1.48 — z Łowicza osobowy
- 5.00 —
- 6.50 —
- 7.24 —
- 7.40 —
- 8.40 —
- 9.50 — z Częstochowy osob.
- 11.10 — z Łowicza
- 12.45 — z Łowicza
- 13.30 — ze Skarżyska
- 14.40 — z Łowicza
- 15.48 — z Łowicza
- 16.35 — z Warszawy
- 18.48 — z Łowicza
- 19.55 — z Tarnobrzęga
- 20.00 — z Warszawy pośpieszny
- 20.28 — z Łowicza
- 21.25 — z Łowicza (w niedz. i święta)
- 21.58 — z Łowicza (w miarę potrzeby)

### Odjazd:

- 1.25 — do Łowicza
- 4.50 —
- 6.40 —
- 7.20 — do Warszawy, pośpieszny
- 8.30 — do Łowicza.
- 9.35 — do Tarnobrzęga
- 10.35 — do Łowicza
- 11.50 — do Łowicza
- 14.15 — do Łowicza
- 14.35 — do Łowicza
- 15.15 — do Łowicza
- 16.20 — do Częstochowy
- 17.20 — do Łowicza
- 18.25 — do Łowicza
- 18.45 — do Skarżyska
- 19.20 — do Warszawy, osob.
- 19.35 — do Łowicza
- 20.13 — do Łowicza
- 21.45 — do Łowicza
- 23.45 — do Łowicza

### TEN SAM.

— Od czasu, jak gram w tenisa, stałem się innym człowiekiem.  
— Spędzając na się jednak ze jest

tem samym człowiekiem, który przed dwoma miesiącami pożyczyl ode mnie 20 złotych.

# Pilniki i tarniki marki „Hossyb”

Zbirowskich  
Zakładów Stalowych Sp. Akc.  
polecają wyłączni przedstawiciele:

## „ELIBOR”

Sp. Akc. Handl.-Przem. L. J. BORKOWSKI,  
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70 Telefon № 84

## Syndyk Tymczasowy

masy upadłości  
firmy „H. Borstein” i Menachema Borsteina

na zasadzie art. 502 Kod. Handl. wzywa wierzycieli tejże masy, aby w terminie 40-dniowym stawili się osobiście lub przez pełnomocników w kancelarii jego w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 88, między godz. 5 a 7 po południu i oświadczyli, z jakiego tytułu i na jaką sumę są wierzycielami upadłości i aby dowody należności swoich złożyli do syndyka lub oddali na przechowanie do kancelarii Sądu Okręgowego w Łodzi Wydział Handlowy (ul. Zeromskiego 115).

Po upływie zaś powyższego terminu na zasadzie art. 503 Kod. Handl. sprawozdanie wiarygodności przez wierzycieli lub ich pełnomocników w obecności sędziego komisarza i syndyka odbywać się będzie w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi (ul. Zeromskiego 115) w następujących terminach 10, 12 lipca r. b.

Syndyk tymczasowy:  
Adwokat Bolesław Jasiński  
Łódź, ul. Piotrkowska 88

## BANK 55-

### Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881. Ewangelicka Nr. 15

p rzyjmuje z oprocentowaniem.

Wkłady oszczędnościowe w Złotyach z wymówieniem i na każde żądanie,

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach i innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach i t. p.

Załatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wycieczki kieszonkowe stalowe i (Safe)

Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH

Zeńskie gimnazjum

Two „KULTURA”

Piotrkowska 85.

Czesne 25 złotych miesięcznie.

Egzaminy przedwakacyjne od 21 czerwca rb.

## WSZELKI BÓL GŁOWY

UWAŻAJ



ZNAKOMIĆ SIĘ „SOWA”

wyrobu laboratorjum przy aptece  
S. Hamburga i S-ki w Łodzi  
Główna 50 013

## Poszukuje się

na pierwszy numer hipoteki 10,000 zł. Procenty od umowy Oferty składać w redakcji pisma sub „Dzięsieć tysięcy”

## Na wypłatę!

Obuwie  
Manufaktura  
Galanterie  
Jedwab  
Firanki  
Piotrkowska 87 (w podwórzu)  
Krawiec na miejscu Gotow. Ubiory

## Sklep pożyczek Kazimierz Zielonko

Al. Kościuszki 87  
Poleca na święta pożyczki jedwabne flicecoss, skarpetki męskie pożyczki dziecięce. Ceny bardzo przystępne. Pożyczki przyjęte do reperacji nie odebrane w ciągu miesiąca nie będą zwracane. 2422

CHCESZ otrzymać posadę?  
Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa Żółwia 48, kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach, owarosnactwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 371-4

## Upodobne ogłoszenia

### Sprzedaj.

Al. NA WYPŁATE! Prawie darmo Czyste jedwabne ręczno malowane szale torebki Swetry Pończochy Skarpetki Peruki Parasolki Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Ubiory męskie, damskie, obuwie swetry na wypłatę Piotrkowska 37 III w. l. p. 1752-2

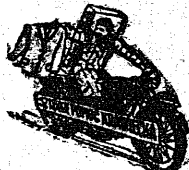
## Dyrekcja Gimnazjum Męskiego ALEKSEGO ZIMOWSKIEGO

Łodzi ul. Boczna 5 Tel. 21-56

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbędą się w dniach 29, 30 i 31 maja oraz 21 i 22 czerwca Podana do klasy A podwstępnej wstępnej i wyższych przyjmuje kancelarja codziennie od godziny 10 do 2 pp. Czesne w klasie A wynosić będzie 300 zł. rocznie. 1459

DYREKCJA.

ZAPAMIĘTAJ BAZ NA ZAWSZE 36-69  
TYLKO TEL.



„SZYBKA POMOC KRAWIECKA”  
UL. PIOTRKOWSKA 110

(w podwórzu)

odświeża garnitury zł. 2,80, suknie zł. 2,60, z odebraniem i odesłaniem  
Farbowanie, pranie chemiczne, reperatury, przeróbki i sztuczne cerowanie

Wszystko wykonuje się w najkr. czasie. Na każde telefoniczne żądanie wysył. gońca, Zakład czynny od 5 rano do 1 w nocy. 1597

## SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIE

z prawami państwowymi

## HELENY CHOLEWICKIEJ,

ul. PIOTRKOWSKA 120.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 14 czerwca rb. o godz. 4-ej po południu. Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły codziennie między godz. 9-tą, a 4-tą. Córki urzędników państwowych i komunalnych oraz kolejarzy i tramwajarzy dopłacają tylko 15 zł. miesięcznie.

Al. NA WYPŁATE! Eleganckie damskie płaszcze w elastyczne towary na palta i suknie Cr ep-de-shine Jedwab popelina Paleta Mesalina Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Masyne „Ideal” do pożyczek  
M sprzedam wiad. Wilanowska 13 u właściciela 2354-3

Al. NA WYPŁATE! MEBLE Dywany Łóżka metalowe Najtaniej i najlepiej kupić można u Wl. Komissowskiego Piotrkowska 118 I piętro front tel. 21-61 1535-0

Na raty! Tanie! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanterijne, obuwie, białe towary, firanki, kapy, kołdry białe i różne, damską poleca „Kredyt” Nawrot 15. Uwaga! I piętro 1436-3

Mieszkiy nocleg 20-to kilko wiatrowy do sprzedania Zamenhofa 14 u gospodarza 2362-2

Al. NA WYPŁATE! Firanki Al. NA WYPŁATE! na metry odpasowane okna tiulowe etaminowa kapy tiulowe etaminowe sztory reletowe narzutki Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Al. NA WYPŁATE! Białe towary Purpur Materacowe Obrusy Ręczniki Kołdry Kapy Chusteczki Scieraczki Zefiry Chodniki Podpinka Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Do sprzedania tanio bryczka, dwulant, beczka sełazna drzewo ze starego budynku napudy, oraz 4 reje psaczeń. Srebrna pod Łodzią Piotr Mazarant.

Do sprzedania sklep spetryczy z urządzeniem i towarami we wsi Kościelnej Kalowie 6 km. od Podębca Wiadomość Żeromskie go 8 u gospodarza A. Kowalskiego 2447-3

Ujesniowie — terminatory mogą się zgłaszać do fabryki walis, ul. Zakątna 61 2412-3

Przyjmę na mieszkanie 2 panie Al. NA WYPŁATE! ki Andrzejka 49 Wiszniaowski sklep 2374-3

Wapno lasowane 4 letnie 300 kercy; wóz nowy dobry ped-jednek; plac przy ul. Napiérkowski 104 do sprzedania wiad ul. Napiérkowski 151 Wilczek Jan m. 10. 2356-4

Reserka, towarowa brykaj wozu lantówkę, wóz do sodowej wody sprzedam Kilińskiego 32 2362-3

Sprzedam dom murowany w którym mieści się piekarnia Nowo-Zarzewska nr. 51 2426-6

Planino lub fortepian dobrej firmy kupię okazjnie. Oferty „Okazja” 2384-5

Potrzebni chłopcy do zakładu slusarskiego Podrzeczna 35 5368 16

Wytwórnia wykalacek słomek do mazagranu „Moszczak” Warszawa Ordyńska 11 tel. 313-06. 2382-1

Chłopiec do warsztatu mebl. może się zgłosić Lipowa 4. 2442-2

Letnie mieszkanie umeblowane w ogrodzie, bliskie lasu i rzeki w Sulejowie komunikacja kolejka i autobusy na miejscu Wiadomość Anny 19 Runce 24388

Letnisko z całodziennym do- brem odżywianiem koło Noworodomska. Dom drewniany, pokoje słoneczne, wagażnik urządzonej parkowo, kapiel rzeczna. 7 zł. dziennie, Wiadomość: sklep Tytułowy F. Sekowskiej Przejazd 14. 2447-2

Do wynajęcia letnisko 2 pokoje z kuchnią lub pokój z kuchnią 2 ogrody blisko las 3 km. od Koluszek Nabisł na miejscu Wiadomość wieś Stefanów gm. Długia Józef Siedlecki 2402-3

Janaszewski Karol zgubił paszport polski wyd. w gm. Wiskitno 2480-3

Janowi Wallemu skradziono tymczasowy dowód osobisty wyd. w Łodzi 2482-3



# Świąteczna sprzedaż!

Dziennie nadchodzą świeże  
koszule i krawaty

**Koszule zefirowe**  
z 2 koin. 18.50, 17.50, 15.75, 10.90

**Koszule popelinowe**  
28.—, 27.—, 24.—

**Kołnierze**  
najlepszej marki 1.75, 1.50, 1.20

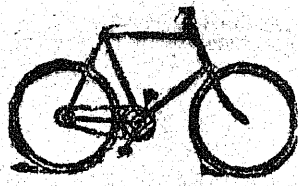
**Krawaty**  
w cudownych odmianach  
od 1.90 do 15.50

**Kąpielowe palta**  
kostjumy, prześcieradła,  
ręczniki w wielkim  
wyborze

**Pepege** 3000 par  
obuwia letniego  
od 3.50 do 12.50

**Bielizna damska**  
ostatnie nowości  
koszul, reform, hałek,  
koszul nocnych i t. p.  
nadeszły

**Juljusz Rozner**  
Piotrkowska 98 i 160



## Na dogodnych warunkach Rowery

nanych dobrych marek angielskich, niemieckich oraz części najtaniej i najdogodniej w firmie

„Dobropol”  
Łódź Piotrkowska 78  
w podwórzu  
Przyjmujemy wszelkie reperacje  
oraz lakierowania — 608

## MEBLE

Najtańsze źródło zakupu  
pod gwarancją  
sypialnie, stołowe pokoje, me-  
sich oraz mebli pojedynczych  
szafy łóżka stoły krzesła lustra  
oraz meble wyszycielane leżanki  
otomany, klubowe solidnej robo-  
ty na odpowiednich warunkach  
poleca skład stolarsko-tapicerski

**W. Przeździecki**  
Piotrkowska 108

## Specjalność malowanie

szklów szklanych i napisów  
na szybach wystawowych.  
Wykonuje się całkowicie szy-  
ły z własnego szkła i własną  
oprawą drewnianą i metalową,  
jak i różne szafki reklamowe i  
świetlne.

**Przedsiębiorstwo** robót  
szklanych i sprzedaż szyb kry-  
sztalowych, półkryształowych i o-  
kianych.

**JAN CANDRYK**  
i **H. SZNAJDER**  
Łódź, Piotrkowska 255  
Główna 11 tel 58-03  
Fabryka, Łomżyńska 14.  
1579-

## Tanie źródło

## Oleinych obrazów.

Wielki wybór na składale obra-  
zów wszelkiego rodzaju jak i wy-  
konuje się obrazy na zamówie-  
nia. Oprawa obrazów i portre-  
tów.

Za gotówkę i na raty.  
**JAN CANDRYK**  
i **H. SZNAJDER**  
Łódź, ul. Piotrkowska 255.  
Oddziały: ul. Główna 11  
telefon 58-03  
ul. Łomżyńska 14.  
1582-

## W

## Pabjanicach

na przynajmniej jednej ulicy jest zaras  
do wynajęcia piekarnia z dwoma  
piecami i kompletnym urządze-  
niem a także jest  
do tego lokalem szklarym i  
mieszkalnym. Także jest do  
sprzedania dom dochodowy z  
własnym lokalem mieszkalnym i  
fabrycznym. Zgłoszenia Pabjani-  
ce Targowa 10 Brojowski.  
2440-

## Piękną i przystojną

brunetkę pczna w celu towarzys-  
kim przystojną, samotną, wysoki  
blondyna, lat 27, oficer rezerwy  
posiadający majątek wartości kil-  
kudziesięciu tysięcy dolarów o-  
raz samodzielnie mieszkając z  
kilku pokojów Adresować proszę  
Łódź, Post. — restanta ala „E.  
Valentino” 2410-



## OGŁOSZENIE.

1500—  
Tak poszukiwane wskutek swoich wy-  
bitnych własności, powszechnie znane  
fortepiany i pian na firmy  
**AUGUST FOERSTER**

w wielkim wyborze w różnych gatunkach  
drzewa i rodzaiz stylu nadeszły: przesliczny  
ton i wspaniale wykończenie  
Zapraszam do obejrzenia bez przymu-  
su kupna Wygodne warunki spłaty; 5—cio-  
ctnia gwarancja. Bardzo solidna obsługa.  
Telef. 54-78  
p4-72.  
Skład fortepianów i pianin  
**Karol Koischwitz, Łódź,**  
ul. Piotrkowska 67

W celu spopularyzowania Papierów Pań-  
stwowych i umożliwienia szerszym sferom  
wzięcia udziału w nabywaniu ich 2424

**Bank Handlowy w Łodzi, Spółka Akc.**  
Al. Kościuszki 15,  
nabywa  
**D O L A R Ó W K I**

na rachunek osób trzecich  
za minimalną wpłatą,  
przyczem od chwili wpłacenia zadatku  
prawo do ewentualnej wygranej  
całkowicie przechodzi na nabywcę

## Na wypłatę! Na wypłatę!

**NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI! NAJTAŃSZE CENY**  
**NAJDŁUŻSZE TERMINY!**  
Wielki wybór damskich płaszczów  
najmodniejszych fasonów

Jedwabna i wełniane swetry. Wełniane towary na damskie  
palta i suknie. Kamgorny na męskie ubrania i płaszcze. Crep-  
-de-chine etaminy popeliny deseniowe i gładkie. Musłiny.  
Kretony. Jedwab do prania we wszystkich kolorach. Białe to-  
wary zefiry opal. Firanki. Chustki szaliki jedwabne. Damska i  
męska bielizna. Pończochy skarpetki Torebki, Parasolki  
i moc innych artykułów poleca

**Leon Rubaszkin** Kilińskiego 44 TEL. 18-48  
P.S. Prasy składsie do uslug hrawiec męski i damski  
Panom klientom nawet bez wpłaty 1277—

## Zarząd Gimnazjum

# Heleny Miklaszewskiej

w Łodzi

niniejszem podaje do wiadomości, że egzaminy  
dla nowowstępujących kandydatek rozpoczną się  
w l-szym terminie dnia 29 maja b. r. o godzinie  
16-tej 2220

## Przybory do rybołówstwa

Kanarki harceńskie  
Ryby egzotyczne w różnych odmia-  
nach wszelkie pokrmy i utensy-  
-ja  
polecam w wielkim wyborze  
Zakład Zoologiczny  
**Małsyn i Jan Kenig**  
46 cz. Kilińskiego 108  
Sklep z ul. Nawrot



## Fabryka luster i zakład odlewaczy

# J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22  
poleca po cenach najniższych  
Lustra, waza, tualety jasne, ciemne w ory-  
ginalnych ramach oraz lustra wiszące. Meble  
pojedyncze i całkowite urządzenie najnowsze  
stylowe. Odbawianie i poprawianie lustra  
przyniesieniem do domu. Sprzedaż na ra-  
tę i na gotówkę. 2676—

**STOP! Chcesz kupić?**  
**SMEBLE** Dobro, tanie  
od Najskromniejszych  
do Najwykwintniejszych  
kupuj tylko w firmie  
**F. Nasielski**  
1876— RZGOWSKA 2, TEL. 43-08.  
Wielki wybór różnych łóżek metalowych  
Dogodne warunki. —000— Długoletnia gwarancja,

## Szkló okienne

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli  
dżamenty do ramięcia szkła poleca po cenach niskich  
**J. Olejniczak, Główna Nr. 14,**  
UWAGA: Szkló inspektowe w wielkim wyborze 502.

# Łódzkie Towarzystwo Elektryczne

## Spółka Akcyjna.

**Adres:** biura, ul. Przejazd 58  
sklepu, ul. Traugutta 1

**Telefony:** reklamacje № № 34-29 i 34-31  
nowe instalacje № № 34-36 i 34-32  
sklep № 34-42

### OGŁOSZENIE.

## Sprzedaż aparatów elektrycznych wykonywanie mniejszych urządzeń oświetleniowych NA RATY.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, że sklep Ł. T. E. przy ul. Traugutta Nr. 1 (tel. 34-42) sprzedaje na bardzo dogodnych warunkach — na kilkanaście rat miesięcznych od 10 do 15 miesięcy — różne aparaty elektryczne, jak:

imbryki, maszyny do kawy i herbaty, żelazka do prasowania, płecyki, garnki do gotowania, odkurzacze, froterki, suszki do włosów, inhalatory, zapalniczki i t.p.

Jednocześnie podaje się do wiadomości ogółu, iż Wydział Instalacyjny Ł.T.E. wykonywa mniejsze urządzenia oświetleniowe również na opłatę ratami miesięcznymi do 8 miesięcy.

Pierwsza rata za wykonane urządzenie płatna jest w kasie Ł.T.E. ul. Przejazd № 58 natychmiast przy zamówieniu, a następna nie później 15 września r. b.

W celu uniknięcia ewent. zwłoki w wykonaniu urządzenia, w razie zamówienia tegoż dopiero w miesiącach zwiększonego zapotrzebowania na energię elektryczną, należy już teraz zamawiać wykonanie wspomnianych urządzeń oświetleniowych.

Zamówienia pisemne lub ustne przyjmuje Wydział Instalacyjny (tel. Nr. Nr. 34-36 i 34-32) — okienko Nr. 2.

**Dyrekcja.**

Łódź w maju 1928 r.

Wapno plechcińskie marmurowe, Cement, Gips „Scipio”, Szamoty „Klepacki”, Cegła, Dachówka Eternit, Papa, Posadzka, Glazura, Lepnik do posadzki na zimno „Duroxyl”, Trzcina 6557

Poleca wyłącznie przedstawicielstwo fabryk

**Inż. JAN PĘDZICH**

Warszawa, Zielna 30. Tel. 108-70.

### Urzednikom Państwowym

na raty tylko do 6 miesięcy  
poleca płaszcze męskie i damskie wszelkie towary manufakturowe galanterijne „KREDYT”  
kawrot 15 Uwaga i piętro  
2190-1



### Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet  
Zgłaszać się do „Rozwoju”

### CENA OGŁOSZEN

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 30 i nekrologi 20 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duże 10 gr.; najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, zwyczajne na 5 lamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku 33 miesięcznie — 30—zł.



# „ROZWÓJ”

## NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA. 27 MAJA 1928 -.



Przyszły zwycięzca na Olimpiadzie r. 1940 już obecnie trenuje się w boksie, nie zapominając o pokrzepieniu się... mleczkiem.

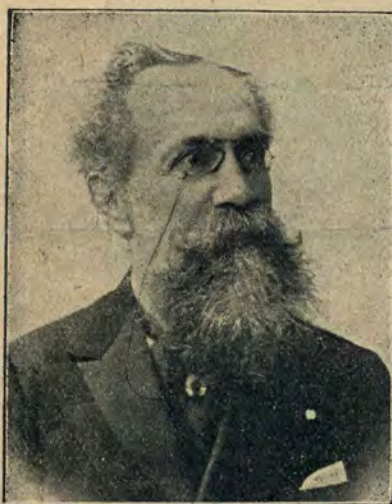


## Ze Zjazdu Kaniowczyków

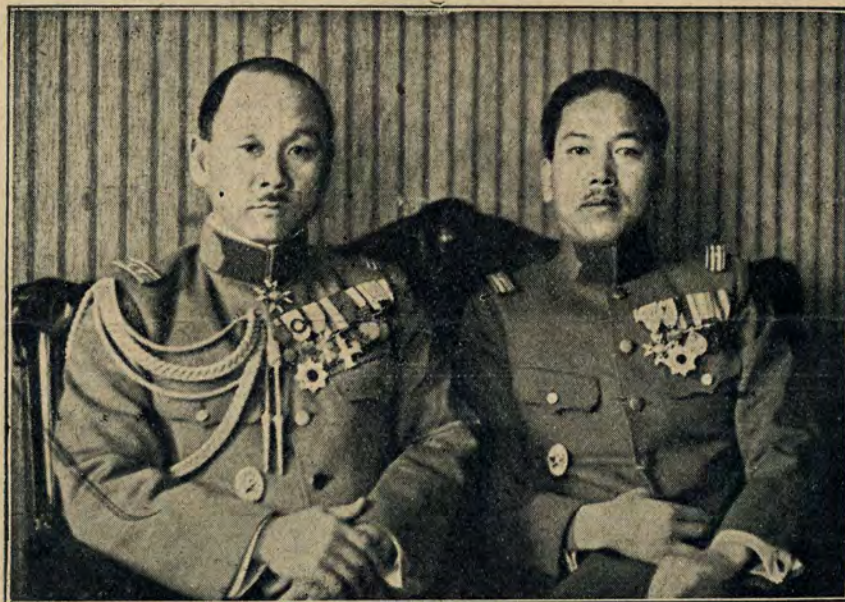


Uroczyste posiedzenie Kaniowczyków w sali Rady Miejskiej w Warszawie.

### Rocznica zgonu bojownika o wolność



W b. miesiącu minęło 25 lat od zgonu poety Merzbacha, który piórem służył sprawie ojczyzny w r. 1863, za co był przedmiotem prześladowań ze strony Moskali.



P. Higuczi, major armii japońskiej, ustępujący attaché wojskowy i pułk. p. Suzuki, nowy reprezentant armii japońskiej w Warszawie.

### Wiceminister Spraw Zagranicznych



Dr. Alfred Wysocki, dotychczasowy poseł w Sztokholmie, został mianowany Wice - Ministrem Spraw Zagranicznych.

## Z ostatnich premier w Teatrach Warszawskich



Pan Kaz. Junosza - Stępowski, jako kapitalny Parmelin w „Zielonym Fraku” Cailaveta i de Flersa, na scenie teatru Polskiego w Warszawie.



P. P. Wład. Grabowski i Zofja Czeplińska w sensacyjnej sztuce Rydley'a p. t.: „Pociąg widmo” na scenie Teatru Małego.



P. P. Marja Modzelewska i Jerzy Leszczyński w rolach głównych w „Zielonym Fraku”, który cieszy się ogromnym powodzeniem.





Kurpianka. Typ dziewczęcia z okolic puszczy Myszyńskiej.



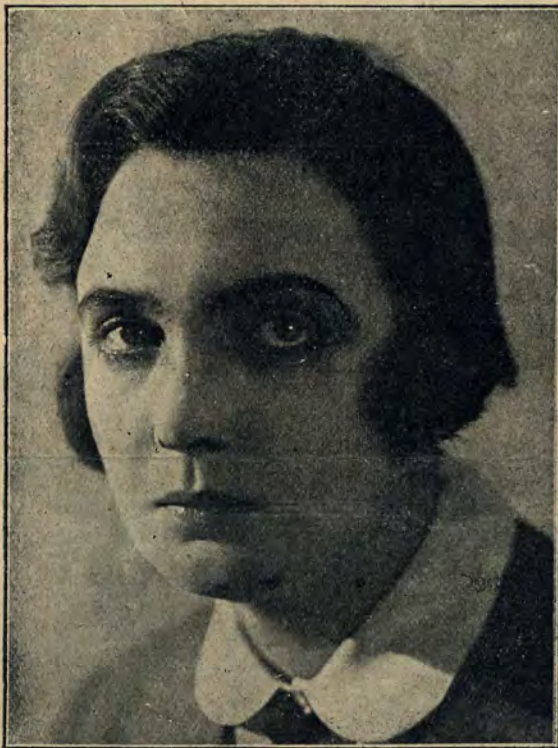
P. Stefania Jarkowska, świetna artystka Teatru Miejskiego w Łodzi, ulubienica publiczności, zbiera laury w farsie „Codziennie o 5-ej”, wystawianej w Teatrze Kameralnym.



Gwiazda kinematografji polskiej, Jadwiga Smosarska, na gościnnych występach w Teatrze Miejskim w Łodzi w komedji „Małgorzata z Navarry”, osiągnęła wielki sukces artystyczny.



De Bernardi, rekordzista światowej szybkości lotu.



Pani Gromnicka, odtwórczyni głównej postaci kobiecej w tragedji Ibsena „Budowniczy Solness”, granej obecnie w „Teatrze Narodowym”.



Piękny wodotrysk z wyobrażeniem syreny, nowowzniesiony w New-Yorskim parku.



ON: Ach, jakże cudownie było na wsi. Przecież muszę, że tęsknię już za swobodą, za krowami, świńmi, owcami i kurami.

ONA: (ze smutkiem). Najdroższy, masz przecie mnie.



Wyścigi psów z lalkami na grzbietach.



Groteskowi wesółkowie wiejscy w Nadrenji.



PRZYKRE SYMPTOMY.

„Panie doktorze, żona moja narzeka ciągle na łeb. Co mam robić?”

„Obawiam się, że będzie pan musiał sprawić jej nowe łutro”.



„Poszedłby pan ze mną na spacer, panie Hubert?”  
 „O nie, muszę dzisiaj wcześniej pójść spać, aby być jutro silnym i wypoczętym”.  
 „Czy czeka pana ciężka jakaś praca?”  
 „Tak, synowie moi dostają jutro cenzurki”.

W SZKOLE.  
 Nauczyciel: Albo ja jestem osłem, albo ty, smarkaczu!  
 Uczeń: Siebie napewno by pan z osłem nie porównywał, panie profesorze.





**Para wiernych zwierząt**



Foksterjer na angielskim koniu: między jeźdźcem i koniem panuje zupełna harmonja.



Przybranie głowy z muszelek: murzynki z Kamerunu rujną mężów na takie... kapelusze.

**Amazonka pomiędzy Gurupa a Prainje**



Oblity połów rybaki nad rzeką Amazonką. Na lewo typowy szałas Indian.

**Nad lazurowym wybrzeżem**



Zdjęcie z plaży nicejskiej.

**WIEDZA DLA WSZYSTKICH!**

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej samowionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiast jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Hypnotyzmi! Sugestja! Telepatja!” „Siła nasza wewnątrz nas”. Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz aby inni ulegali twojej woli? Chcesz władać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzjer. Jakże winno być medjum. Magnetyczny rozwój oca. Autosugestja. Wpływ hypnotyzera na medjum. Sugestja podczas snu. Sugestja na jawie. Obudzenie medjum. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nalogów. Zł. 7. W pięknej, mocnej oprawie. Zł. 9.

**ST. A. WOTOWSKI:** Wielka księga cudów i tajemnic. „Czarna i Biała Magja”. Cudotwórcy, mistrzowie i adepti wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. Oczarowania miłosne. — Z portretem autora i z wieli ilustracjami w tekście. Cena zł. 4, w ozdobnej oprawie Zł. 5.50.

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Zwycięstwo w miłości”. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talizmany starożytności i wieków średnich. Cenne wskazówki, rady i uwagi. Zł. 2.—

**PR. SZMURLO:** „Świat nadmysłowy i metody jego badania”. Treść: Zdolności nadnormalne, sjawiska nadmysłowe i nadwrażliwość. Omylny sensyłów. Medjumizm, jasnowidzenie, psychometria, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hypnotyzm. Metody badania podrodnie i bezpodrodnie. Intuicja, i t. d. Drugie, poprawione i skorygowane wydanie. Zł. 1.—

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Mnemonic”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztrąnienia, spotęgowanie woli, przewyżczenie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—

**ST. WOTOWSKI:** Tajemnice życia i śmierci. Praca naukowa obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odslaniająca rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdziałach. Zł. 1.50.

**DR. S. BREYER:** „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłymi domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji i rycin. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Zł. 10.—

**DR. A. KORAB-KORABIEWICZ:** „Choroby weneryczne”. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zł. 1.—

**DR. CZ. PENDO:** „Zwięzły poradnik dla młodych małżatek”. Treść: Małżeństwo, ciąża, płodność, poród, nieplodność. Sekretne sposoby małżeńskie. Pielęgowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—

**DR. HRMUS:** „Wielki zielnik lekarski”. Opis siódmiu leczniczych z podaniem ich uprawy i zastosowania. Z tablicami kolorowymi i drzeworytami. Zł. 10.—

**PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT:** „Nasz weterynarz”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 160 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego rodzaju drobit. Cena tylko Zł. 7.—

**P. OWCZYŃSKA:** „Zdrowa, higieniczna, oszczędna kuchnia”. Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Tyście najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumina, ciast, makurków, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek chłodzących. 4 zł. — w dobrej oprawie Zł. 5.—

**PROF. ST. A. WOTOWSKI:** „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1.50.

**PAUL BOURGET:** „Zazdrość w miłości”. Zazdrość miłosłowa. Zazdrość serca. Zazdrość miłoci. Powód i istota zazdrości. Liczne przykłady. Z 26 wydania przełożył dr. Orski. Wydanie estetyczne — miniaturowe. Zł. 1.

**WEININGER:** „Tajemnice kobiet i mężczyzny”. Myśli i spostrzeżenia tego genjusza co do wrażliwych stosunków płci obojga. Zł. 1.

**PROF. ST. A. WOTOWSKI:** „Miłość a Kłamstwo” i „Samobójstwo” w jednej książce. Treść: Kłamstwo mężczyzny i kobiety. Kiedy kłamstwo jest konieczne. Kobiety demoniczne. Słynni uwodziciele. Miłość — to wielkie kłamstwo. — Czy samobójstwo jest bohaterstwem — czy przestępstwem. Kluby i ligi samobójców. Miłość a samobójstwo. Najslyniejsze przykłady. Obłęd i samobójstwo. Samobójstwo, a okultyzm. Co się dzieje z samobójcami po śmierci? Epidemia samobójstw. Zł. 2.—

**Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT”**  
**Warszawa, Nowowiejska 82, m. 6.**  
**Konto P. K. O. 12454.**  
 Ogłoszenie wyciąg i dotagony do listu.

**NAPISZ DO MNIE!**



Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psychografologa Szyllera - Szkolnika autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt” Wiedza tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie żli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy osobiście mnie nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz weź pod uwagę posiadane przezemnie protokoły i odezwy Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” analizę wysyłam za miast 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od godz. 12—2 i 3—7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt” ul. Nowowiejska 82, miesz. 6.  
 Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesyłkę załączyc znakcek pocztowy.  
 Niniejsze ogłoszenie wyciąg i załączyc do listu.

**ROJ**  
**NAJLEPSZE KSIĄŻKI!**  
 ZADAĆ BEZPŁ. PROSPEKTÓW, WARSZ. KREDYTOWA 1.